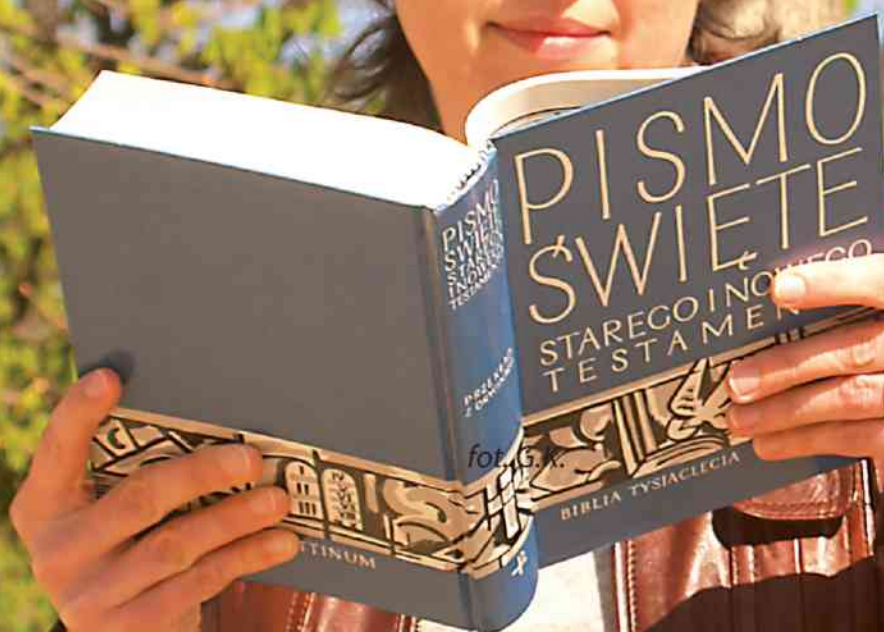


GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 15/2010 (2361) Rok LII 18.4.2010

Napełnijcie Wasze życie
Ewangelią
Niedziela Biblijna



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. G.K.

Pontyfikat Benedykta XVI

o. Stanisław Tasiemski OP



foto: A. Zawadzka

19 kwietnia br. przypada 5 rocznica wyboru Ojca św. Benedykta XVI na Stolicę Piotrową.

W wystąpieniach publicznych Benedykta XVI – uważny obserwator – bez trudu dostrzeże fascynację postacią Jezusa Chrystusa, umiłowanie modlitwy, a jednocześnie radość ze spotkania z człowiekiem i wrażliwość na krzywdę czy ludzką biedę.

Przeostrożność przed relatywizmem

Tuż przed swym wyborem na Stolicę Piotrową kard. Ratzinger nie krył, iż za główne wyzwanie przed jakim staje Kościół na przełomie wieków uznaje relatywizm. Mówił o tym jako dziekan kolegium kardynalskiego w homilii na rozpoczęcie Konklawe, gdy dokonywał analizy sytuacji duchowej współczesności: „Posiadanie jasnej wiary, zgodnej

z credo Kościoła, zostaje często zasufladkowane jako fundamentalizm. A tymczasem relatywizm, to znaczy zdanie się na „każdy powiew nauki”, zdaje się być jedyną postawą godną współczesności. Ustanawiany jest rodzaj dyktatury relatywizmu, która nie uznaje niczego za pewnik, a jedynym miernikiem ustanawia własne ja i jego zachcianki. My natomiast mamy inną miarę wielkości: Syna Bożego, prawdziwego człowieka. To on jest wyznacznikiem prawdziwego humanizmu” – powiedział 18 kwietnia 2005 r. „Obowiązkiem Kościoła jest troska «by nie zamilkł Duch Prawdy». Nie możemy ulec pokusie relatywizmu czy subiektywnego i selektywnego interpretowania Pisma Świętego. Tylko cała prawda pozwoli przylgnąć do Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia” – przypominał papież w Warszawie.

Wiara: nawiązanie relacji z Bogiem i pogłębienie nadziei

Wielokrotnie Benedykt XVI podkreślił, że wiara nie oznacza jedynie przyjęcia określonego zbioru prawd, lecz jest przede wszystkim nawiązaniem głębokiej relacji z Bogiem, z Chrystusem opartej na miłości. Tego, który nas pierwszy umiłował, zaś człowiek, odpowiadając na tę miłość powinien zaufać Bogu również w godzinach próby. W Jego rękach nasze życie nabiera prawdziwego sensu.

Benedykt XVI jest też przekonany, że jednym z głównych źródeł współczesnego kryzysu wiary jest utrata tej perspektywy jaką człowiekowi daje chrześcijańska nadzieja. Dlatego tej sprawie poświęcił swą drugą encyklikę „Spe salvi”, opublikowaną 30 listopada 2007 r.

Rozumiejąc dylematy i rozterki dzisiejszego człowieka Ojciec Święty przyznaje, że potrzebujemy matych i większych nadziei, które dzień po dniu podtrzymują nas w drodze. „Tą wielką nadzieją może być jedynie Bóg, który obejmuje wszechświat, i który może nam zaproponować i dać to, czego sami nie możemy osiągnąć” – stwierdza papież.

Realizacja II Soboru Watykańskiego

Nie oznacza to jednak, jakoby Benedykt XVI odchodził od II Soboru Watykańskiego. Przeciwnie, papież ubolewa z powodu fałszywego rozumienia jego przesłania. Jak sam zaznaczył, choćby w drogiej

mu dziedzinie liturgii „w wielu miejscach nie stosowano się wiernie do przepisów nowego Mszału, ale wręcz rozumiano je jako zgodę, a nawet zobowiązanie do twórczości, która często prowadziła do zniekształcenia Liturgii poza dopuszczalne granice”. Nie ukrywa, że warunkiem pełnej jedności z lefebrystami jest uznanie przez nich całej nauki Kościoła, w tym dokumentów Vaticanum II oraz nauczania wszystkich kolejnych papieży bez wyjątków. Podkreśla, iż II Sobór Watykański zawiera w sobie całą doktrynalną historię Kościoła, a ten, kto chce być jemu postuszny, musi przyjmować wiarę wyznawaną w ciągu wieków.

Benedyktowi XVI zależy też na osiągnięciu wewnętrznego pojednania w tonie Kościoła. Tym właśnie tłumaczył zniesienie ekskomuniki na 4 biskupów wyświęconych w 1988 r. przez abp Marcela Lefebvra bez zgody Stolicy Apostolskiej. Zdaje sobie sprawę, że zaniedbania w Kościele są częścią jego winy za to, że podzielił się umacniały. Dlatego gotów jest podjąć wszelkie wysiłki, aby tym wszystkim, którzy rzeczywiście pragną jedności, umożliwić pozostawanie w tej jedności lub ponowne jej odnalezienie.

Ideał kaptana: pokorny, otwarty na Chrystusa

Do głoszenia Ewangelii niezbędni są święci kaptani, zjednoczeni z Chrystusem. Papież wielokrotnie apelował do księży o życie prawdą przyjętego sakramentu, o pokorę i ofiarność w sprawowaniu postugi. Przestrzegal przed niszczyielską pychą i butą. Kaptan nie ma unosić się osobistą ambicją, narzucać swej drogi i woli lecz pozwolić, by postugiwał się nim Chrystus, od Niego uczyć się autentycznej pokory i postuszeństwa.

Benedykt XVI pragnie mieć księży wiernych prawdzie, przeciwstawiających się kłamstwu obecnemu w świecie, gotowych przyjmując wymagający charakter prawdy. Ma świadomość, że prawda łączy się z miłością, a jej głoszenie już jest dziełem miłosierdzia. Stawianie oporu złu niesie człowiekowi prawdziwe dobro. Wyrazem troski obecnego Następcy Piotra o świętość kaptanów jest trwający Rok Kaptanski.

Racjonalizm wiary jako podstawa dialogu międzyreligijnego

Podczas swych spotkań z przedstawicielami innych religii Benedykt XVI przypomina, że dla katolików prawdziwe źródło wolności tkwi w osobie Jezusa z Nazaretu. Chrześcijanie wierzą, że jest On tym, który objawia nam w całej pełni ludzkie możliwości dla cnót i dobra i to On wyzwala nas z grzechu i ciemności. On jest tym, który przyjął ludzkie ciało, by pojednać człowieka z Bogiem i odkryć racjonalizm świata stworzonego. Na pytania dotyczące pochodzenia i przeznaczenia ludzkości chrześcijaństwo odpowiada wskazując na Chrystusa. Chrześcijanie wierzą, że jest On tym, który objawia nam w całej pełni ludzkie możliwości dla cnót i dobra i to On wyzwala nas z grzechu i ciemności. On jest tym, który przyjął ludzkie ciało, by pojednać człowieka z Bogiem i odkryć racjonalizm świata stworzonego. Na pytania dotyczące pochodzenia i przeznaczenia ludzkości chrześcijaństwo odpowiada wskazując na Chrystusa. Ojciec Święty odrzuca przy tym zdecydowanie religijne uzasadnienie przemocy. Pomimo postaw islamskiego fundamentalizmu dostrzega żarliwą pobożność muzułmanów. W tym kontekście przestrzega zeświecczoną kulturę zachodnią, by unikała pogardy dla Boga i cynizmu, który traktuje sacrum jako przejaw prawa do wolności.

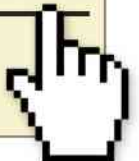
ciąg dalszy na str. 8...

GŁOS
KATOLICKI
on-line

Zapraszamy na naszą całkowicie przebudowaną stronę internetową
WWW.GŁOS-KATOLICKI.FR

Tu kupicie lub odnowicie prenumeratę.

Tu znajdziecie: streszczenia artykułów, najświeższe ogłoszenia, aktualne teksty czytań biblijnych, wszystkie informacje redakcyjne i wiele wiele innych...



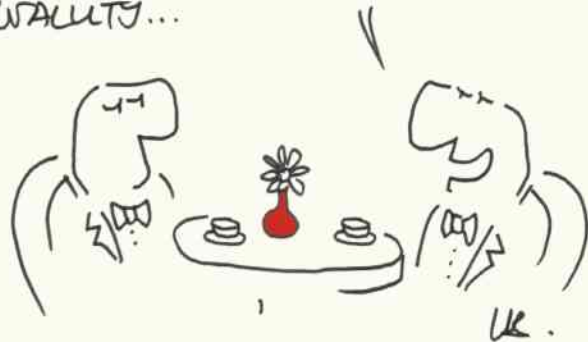
Telegram... ziemski



Nie wiem, kto go wymyślił w zatrzęsieniu innych dni do „postępowego” obchodzenia, i w jakim celu, ale 22 kwietnia światli Ziemiście mają obowiązkowo świętować „Dzień... Ziemi”.

W przeciwnym razie grozi nam życie w całkowitej nieświadomości o różnych globalnych zagrożeniach naszej planety, którym będziemy sami winni, złyt głęboko oddychając lub myjąc się w złyt dużej ilości ciepłej wody! No po prostu nic tylko samozagłada, wsiód i ciemnogród. A niech tam, ja jednak wolę w tej materii zdać się tradycyjnie na samego... Stwórcę, niż na „zielonych” w skali kosmicznej ekologów. Skoro On stworzył cały Wszechświat, to zadbał we własnym zakresie i o naturalny „service après-vente” naszej Kuli, nie powierzając go... lewicującym amatorszczykom. Jednym z takich świetnie samoregulujących naszą Ziemię, odwiecznych mechanizmów jest przecież... ziemia – na wiosnę. O, to rozumiem, to czy ją, tu jestem: pokójny o losy Bożego świata. Kiedy wbrew wszelkiej ludzkiej ingerencji, jak świat światem, po zimie, jeszcze pod śniegu u ylażą z wiosną pierwsze trawy i kwiaty. Kiedy ziemia zaczyna żyć i odradzać w sobie życie. A my, a nasza rola w tym ziemskim interesie? No cóż, siać – jak Pan Bóg przykazał – chleb i wiarę... P.O.

- PRZYGOTOWUJEMY DO PUBLIKACJI SKRÓCONY BILANS KOSZTÓW I WYDŁUŻONY BILANS KORZYŚCI Z WPROWADZENIA WSPÓLNEJ WALUTY...



rys. Leszek Biernacki

POLSKA DROGA DO EURO

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE

- Mitosierdzie na niedziele? – str. 4
- Napełnijcie wasze życie Ewangelią! – str. 5
- Awantura o pieniądze – str. 6
- Można być naprawdę sobą... – str. 9
- Procedury dotyczące zwalnianego pracownika – str. 12
- ...nasi w Chartres – str. 14
- Światowy Dzień Młodzieży w... lesie – str. 16

Miała być Irlandia, a może być Grecja

Wojciech Turek



Pod letnich wakacjach upłyną trzy lata sprawowania władzy przez „cudowną” partię Donalda Tuska, a więc już teraz, przy okazji wiosennych remanentów, nadeszła stosowna pora na sporządzenie bilansu rządów „przetomu”. Lista osiągnięć, a zwłaszcza dotrzymanych obietnic, jest bardzo skromna, z wycofaniem wojsk z Iraku jako wyjątkiem potwierdzającym generalny wniosek, że Platforma Obywatelska jest partią nieudolną i wyróżniającą się łamaniem złożonych obietnic, a nie ich dotrzymywaniem. Premier Tusk nie potrafił wymienić innych realnych osiągnięć. Przypisywane sobie „osiągnięcia” w zwalczaniu skutków ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczo-finansowego są tak naprawdę po części osiągnięciem poprzedniego rządu Jarosława Kaczyńskiego, po części dziełem

przypadku, a po części efektem zwykłego nieróbstwa. Gdy się otrzymało w spadku gospodarkę w nienajgorszym stanie i nie zrealizowało, z przyczyn obiektywnych (kryzys!), zamierzonych działań, które by przyniosły optakane rezultaty, efekt końcowy wygląda względnie pozytywnie. Nawet Leszek Balcerowicz przyznał, że płynność kursu złotego „na krótką metę” dobroczynnie wpłynęła na stan polskiej gospodarki. A przecież rząd Tuska w pierwszych miesiącach poprzedzających załamanie światowych finansów, pomstował na Kaczyńskiego za to, że zwlekał z podjęciem decyzji o usztywnieniu kursu złotego do euro. Potem Tusk zmienił zdanie „w temacie złotego”, w myśl złotej maksymy z czasów PRL, że partia nie myli się nigdy, nawet gdy się myli. Obecnie Tusk wygłasza pogląd, że jego rząd celowo nie reagował na kryzys. To oczywiście kolejna zmyłka, zakrywająca jakże wstydlivy fakt, że ani premier, ani jego ministrowie nie mieli i nie mają pojęcia, w jaki sposób zarządzać narodowym gospodarstwem i jak sterować skomplikowanym organizmem państwa.

Niestety, negatywne skutki nieudolności wcześniej czy później dadzą o sobie znać. To, że Polska przesypia i marnuje dziejową i niepowtarzalną szansę na dokonanie skoku cywilizacyjnego, przejadając i marnotrawiąc obecnie znaczne środki pomocowe napływające z Unii Europejskiej, stanie się – niestety – jasne i oczywiste dopiero za kilkanaście lat.

Natomiast już teraz możemy obserwować skutki braku właściwej reakcji rządu Tuska na problem kryzysu ekonomicznego. Gdy świat zaczyna się dźwigać z recesji i wraz z wiosną idzie również ożywienie wiodących gospodarek, gospodarka w Polsce, jeszcze niedawno stawiana za wzór – zamiast rosnać – zaczyna pogrążyć się w stagnacji. Oto stopa bezrobocia pod koniec lutego wyniosła 13 procent, wobec 12,7 w styczniu, sprzedaż detaliczna spadła w ciągu miesiąca o 4 procent, a w skali rok/rok utrzymuje się na niezmiennym poziomie. Stałość popytu wewnętrznego oznacza początek poważnego problemu, ponieważ rozwój gospodarczy stanowił jedyną szansę uniknięcia niebezpieczeństw czyhających na Polskę z różnych stron.

ciąg dalszy na str. 8...



LITURGIA SŁOWA

III niedziela Wielkanocna, rok C

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 5,27B-32.40B-41

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Arcykapitan zapytał Apostołów: „Zakazaliśmy wam surowo, abyście nie nauczali w to imię, a oto napelniliście Jerozolimę waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas krew tego Człowieka?” Odpowiedział Piotr i Apostołowie: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi. Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, przybwszy do krzyża. Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy są Mu postuszni”. I zabronili Apostołom przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia Jezusa.

EWANGELIA

J 21,1-14

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus ukazał się znowu nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany

Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: „Idę łowić ryby”. Odpowiedzieli mu: „Idziemy i my z tobą”. Wyszli więc i wsiadli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. A gdy rano zaświtało, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: „Dzieci, czy nie macie nic do jedzenia?” Odpowiedzieli Mu: „Nie”. On rzekł do nich: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie”. Zrzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: „To jest Pan!” Szymon Piotr usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę, był bowiem prawie nagi, i rzucił się w morze. Reszta uczniów dobiła łodzią, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko, tylko około dwustu łokci. A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: „Przynieście jeszcze ryb, któreście teraz łowili”. Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości sieć się nie rozerwała. Rzekł do nich Jezus: „Chodźcie, posilcie się!” Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: „Kto Ty jesteś?”, bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im, podobnie i rybę. To już trzeci raz, jak Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał. □

Miłosierdzie na niedziele?

Każda niedziela jest ważna dla wyznawców Chrystusa. Prowadzi nas bowiem do Jego pustego grobu, a także ukazuje niewyczerpane źródło Bożego Miłosierdzia. Jeśli o Miłosierdziu napisano i powiedziano w ostatnich latach tak wiele nie pozostaje Ono jedynie przypomnieniem ale zobowiązaniem.

Niemіłosierny ciężar grzechu.

Co sprawia że wchodzę do wspólnoty Kościoła? Sakrament chrztu. Przez co zaś tracę godność Bożego dziecka? Przez grzech. Chrześcijanin ma świadomość czym jest życie w łasce Bożej, jednocześnie doświadcza grzechu, który mu ciągle towarzyszy. Jest nim także wtedy gdy woła:

zgrzeszyłem! Zbawicielu przyjdź, ja Ciebie potrzebuję!

Bo chciałem być wielki bez Ciebie – a jestem pomniejszony.

Bo chciałem kochać bez Ciebie

– a cierpię z braku miłości.

Bo chciałem być bogaty

– a jestem nędzarzem.

Bo chciałem być wolny

– a doświadczam niewoli.

Chciałem żyć na własny rachunek, niezależny całkowicie od Ciebie i wbrew Tobie, który jesteś Życiem a w sercu mam śmierć!

Bo grzech gdy pocznie rodzi śmierć i jak niewidzialna dżuma rozlewa się także na cały Kościół. Dlatego tenże Kościół na drodze przedpaschalnej pokuty woła pokornie: „Z otchłani grzechu wołamy do Ciebie Boże, Panie wysłuchaj pokornej modlitwy; Bo jeśli winy zachowasz w pamięci, któż się ostoi. Wszak Ty przebaczasz niewierność i błędy, pragniesz nas darzyć bezmiarem swej łaski, bo chcesz, by z pełnej miłości bczajnią Tobie służono. Więc pokładamy niezłomną nadzieję w Twój litości dla serc unizonych i wyglądamy radosnej jutrzenki Dnia Świętej Paschy”.

Taki Zbawiciel!

I Bóg odpowiada na pokorne wołanie skruszonego serca. Odkupieni! Wybawieni! W Nim przywróceni do życia: zmartwychwstali ze Zmartwychstałym. Wolni i żywi! Bo On przyszedł „aby owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10). I przychodzi Ojciec miłosierdzia w Jezusie z Nazaretu mówiąc: „Weźmijcie Ducha Świętego!”. Z niezwykłą delikatnością

przedziwny Bóg wchodzi i pragnie wchodzić w ludzkie zranienia, klęski, dramaty i grzechy, wołając: „Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni i żyjący! Byłem umarty a oto jestem żyjący”.

Staje Zmartwychwstały – **Król Miłosierdzia** – z niezwykłym darem przebaczącej miłości: „Którym grzechy odpuszczone”. Zakochany w człowieku Bóg, który wciąż szuka tego co zginęło i leczy bunt ludzkiego ciała i ducha. Bóg zawsze wierny i liczący na człowieka – często bez wzajemności. Bóg, „który cierpi gdy się gubimy a świętuje gdy wracamy” (Benedykt xvi); którego jedyną „stałością” jest przebacząca, uprzedzająca miłość – 24 godziny na dobę i to niezależnie od naszego zagubienia. Przedziwny sakrament Zmartwychwstania, **sakrament Miłosierdzia** gdzie „otrzymując przebaczenie, czując się kochanym darmową miłością, większą zarówno od naszej nędzy, jak i sprawiedliwości, dochodzimy ostatecznie do relacji z Bogiem prawdziwie synowskiej i wolnej” – jak naucza papież Benedykt xvi.

Co z tym ogniem?

W Nim i przez Niego powstają, odzyskują życie, siły, wolność i godność bo to „Pan mój i Bóg mój!”. To mój Zbawca. Bez Niego nie istnieje! Tylko w Nim każde powołanie w Kościele może ciągle na nowo odnajdywać swój sens, wartość i ptonąć blaskiem świadectwa wobec tych którzy są w oddali. Dlatego jako zbawieni i wciąż na nowo odzyskiwani przez Boga wiernej i miłosiernej miłości wołajmy: „Dziękujemy Panu bo jest miłosierny”!

I żeby nie zapomnieć – **do miłosierdzia powołani!** I żeby siebie zapytać: jak ptonie ogień mojego miłosierdzia? □

ks. Szczepan Biernacki



LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA NIEDZIELĘ BIBLIJNĄ - 18 KWIATNIA

Napełnijcie wasze życie Ewangelią!

Liturgia Słowa ukazuje nam dzisiaj świętego Piotra i Apostołów głoszących radosną Nowinę: „Jezusa – człowieka, którego wy przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście, Bóg wskrzesił, zerwawszy więzy śmierci. My jesteśmy tego świadkami” (Dz 2, n 23-24). Od przyjęcia wielkanocnego świadectwa zależy terazniejsze i przyszłe życie człowieka. Pierwsi słuchacze Dobrej Nowiny „przejęli się do głębi serca: «Cóż mamy czynić, bracia?» – zapytali Piotra i pozostałych Apostołów. «Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. (...) W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: «Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!»” (Dz 2, 37-38.40).

Tak Piotr, jak i wszyscy Apostołowie są dla nas wzorem ewangelicznej gorliwości. Oni „napełnili Jeruzalem swoją nauką”, a święty Paweł zaniósł ją do pogan – na krańce świata. Pamiętali bowiem, że podstawowe polecenie, jakie im pozostawił wstępujący do nieba Jezus brzmiało: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczenie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 19-20). Ten nakaz zmartwychwstałego Pana dotyczy życia i postannictwa Kościoła wszystkich czasów.

1. Cel głoszenia Ewangelii – Komunia z Ojcem i Synem, i Duchem Świętym

Jaki jest cel Jezusowego nakazu głoszenia Ewangelii? Co Dobra Nowina wnosi w życie człowieka? Piotr i Apostołowie dają nam na te pytania potrójną odpowiedź.

Najpierw: Ewangelia daje Ducha Świętego. Mieszkańcom Jerozolimy „Bóg udzielił

Ducha Świętego”. Ewangelia niesie Ducha Prawdy i Ducha Poczyciela. On w niej mieszka. Pan Jezus porównał Ewangelię do studni, z której tryska Woda Żywa, czyli Duch Święty (J 4,10.14). Podobnie jak woda, docierając do miejsc pustynnych, przemienia je w ogrody pełne życia, tak i Duch Święty ożywia martwe dusze ludzi. Wnosi w nie życie Boże. Wnikając do ludzkich wnętrz, Duch Prawdy uzdrawia chore sumienia, rozgrzewa twarde serca, prowadzi zabłąkane. Dzięki mocy Ducha Poczyciela umiera w nas stary człowiek grzechu, a rodzi się nowy człowiek duchowy.

Po wtóre: Ewangelia pozwala żyć w przyjaźni z Synem Bożym.

Podobnie jak świetlisty obłok wyprowadził kiedyś Izraelitów z domu niewoli, tak Duch Święty, promieniujący z Ewangelii, wyprowadza człowieka ze zniewolenia kłamstwem, a wprowadza do krainy wolności, którą jest Chrystus.

Ewangelia pozwala człowiekowi prowadzić dialog z żyjącym Chrystusem: zadawać Mu pytania i oczekiwać od Niego odpowiedzi. Jezus, który żyje pod postacią głoszonej w Kościele Ewangelii, nie boi się naszych pytań, nawet tych najtrudniejszych: Jaki jest sens moich zmagani i cierpień? Jaki świat mam tworzyć wokół siebie? To żyjący w Ewangelii Chrystus – jak kiedyś Piotrowi – tak dzisiaj każdemu z nas stawia pytanie: „Czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?” (J 21,15). I oczekuje odpowiedzi w osobistej modlitwie (oratio) i w stylu życia (actio).

Po trzecie: Ewangelia prowadzi do Boga Ojca.

Ewangelia, którą Piotr i Apostołowie poznali w słowach i czynach Jezusa, jest w swej istocie słowem Boga Ojca. Jezus bowiem nie mówił niczego od siebie, a wszystkie dzieła spełniał mocą swojego Ojca. Za pośrednictwem Pisma Świętego



fol. G.K.

każdy wierzący odkrywa w Bogu swojego Ojca, poznaje Jego wolę na każdy dzień i otrzymuje łaskę, aby ją wypełnić.

Św. Bonawentura pisze: „Treścią Pisma Świętego nie jest bynajmniej rzecz małej wagi, ale pełnia wiecznego szczęścia. Pismo Święte jest bowiem księgą, w której zawarte są słowa żywota wiecznego. Są spisane po to, abyśmy nie tylko wierzyli, ale też posiadli życie wieczne, w którym będziemy widzieć i kochać. To w życiu wiecznym urzeczywistnią się wszelkie nasze pragnienia. To wtedy dopiero poznamy naprawdę miłość przewyższającą wszelką wiedzę i tak napełnieni będziemy wszelką pełnią Boga. Do tej pełni pragnie wprowadzić nas Pismo Święte”.

2. Niedziela Biblijna – nowe propozycje

„Idźcie i nauczajcie! – to polecenie Jezusa podjął Jan Paweł II, wyznaczając program życia Kościoła na trzecie tysiąclecie: „Mamy karmić się słowem, aby być «sługami Słowa» w dziele ewangelizacji. Jest to z pewnością jedno z najważniejszych zadań stojących przed Kościołem na progu nowego tysiąclecia. Nawet w krajach, gdzie Ewangelia dotarła wiele wieków temu, przestało już istnieć «społeczeństwo chrześcijańskie» (...). Wielokrotnie w minionych latach przypominałem wezwanie do nowej ewangelizacji. Poniawiam je i teraz. Powinniśmy wzbudzić w sobie płomiennego ducha św. Pawła, który wołał: «Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii» (1 Kor 9, 16)” (Novo millennio ineunte, 40).

ciąg dalszy na str. 8...

TURYŃ | 2 maja Benedykt xvi odwiedzi Turyn i obejrzy wystawiany tam **Całun** – płótno, w które wg tradycji chrześcijańskiej został owinięty po śmierci Chrystus i na którym pozostały ślady Męki Pańskiej. W programie pobytu Ojca Świętego w stolicy Piemontu znajduje się Eucharystia sprawowana na placu św. Karola. Na jej zakończenie papież będzie przewodniczył modlitwie „Anioł Pański”. Na placu św. Karola Benedykt xvi spotka się z młodzieżą, a następnie przybędzie do katedry, by oddać hołd czcigodnej relikwii Całunu. Wygłosi tam refleksję na temat Męki Chrystusa i udręk człowieka. Na zakończenie swego pobytu w Turynie Ojciec Święty spotka się z chorymi. Będzie to 18 pielgrzymka Benedykta xvi na terenie Włoch.

PARYŻ | „Noc świadków – także i dziś chrześcijanie umierają za wiarę” – pod takim hasłem odbyło się w Paryżu, w ostatnich dniach marca, czuwanie modlitewne w intencji zamordowanych i współcześnie prześladowanych chrześcijan. Czuwanie zorganizowało francuskie biuro „Kirche in Not”. Czuwanie miało miejsce w paryskim kościele Saint Sulpice. Jak mówili organizatorzy: „Celem takiej modlitewnej adoracji, jest pamięć o braciach i siostrach, którzy oddali swe życie za wiarę w Chrystusa, oraz o tych, którzy żyją wśród prześladowań z powodu wiary. Nasza pamięć

o nich winna pozostawać wciąż żywa i mocna.” Warto przy tej okazji przypomnieć, że na świecie ponad 200 mln chrześcijan nie może wyznawać otwarcie swej wiary. W 2009 r. Stolica Apostolska opublikowała listę 37 księży, zakonników i wolontariuszy zamordowanych w czasie sprawowania swej misji. Jest to dwa razy więcej niż w roku poprzednim. Do tej listy należy jeszcze dołączyć tzw. Nieznanych Żołnierzy Wiary, którzy giną anonimowo każdego roku z powodu wyznawania wiary chrześcijańskiej.

PARYŻ | **Francuscy biskupi skierowali do chrześcijan Wschodu braterskie przestanie z okazji świąt wielkanocnych.** W tym roku, w związku ze zbieżnością dat Wielkanocy dla chrześcijan Wschodu i Zachodu, w wielu diecezjach Francji obchody miały charakter ekumeniczny. „Dziękujemy Bogu za waszą odwagę w wierze. Przesyłamy nasze braterskie uczucia i zapewnienia, że będziemy nieustannie wspierać was przez różne akcje pomocowe. Modlimy się, aby w każdym narodzie przestrzegana była wolność sumienia i religii. Jesteśmy całym sercem z wami” – napisali francuscy biskupi. Warto zauważyć, że obecność wyznawców obrządków wschodnich we Francji jest dość znaczna. Szacuje się ją na około pół miliona wiernych. Ze względu na dalszy napływ emigrantów, głównie wyznania prawosławnego, ilość wiernych tej religii we Francji stale rośnie. Rośnie również ilość miejsc kultu. □

Awantura o pieniądze

Bogdan Usowicz

Wokół Narodowego Banku Polskiego powstał poważny kryzys konstytucyjny. Rząd Donalda Tuska postanowił załatać budżetową dziurę pieniędzmi z NBP. Jeszcze kilka lat temu, kiedy podobne pomysły zgłaszał Andrzej Lepper wyśmiewano go. Lepper chciał zresztą zysk NBP przeznaczyć na rozwój gospodarki (kredyty dla przedsiębiorców). Wówczas jednak wszelkie ekonomiczne „autorytety” i sam Leszek Balcerowicz grzmiąły o zamachu na niezależność NBP. Historia zatoczyła koło i jeszcze raz okazuje się, że sposób widzenia zależy od punktu siedzenia. W NBP mamy kojarzonego z PiS Skrzyпка, w ministerstwie finansów polityka PO – Rostkowskiego.

Rządząca PO dokonuje kolejnego już zamachu na niezależną instytucję, a w różnych TVN i „Gazetach Wyborczych” larum nie słychać. Po CBA i IPN przyszła pora na NBP. Ciekawe, że w każdym z tych przypadków pod hasłem „odpolityczniania” tych instytucji dokonano zabiegu akuratu odwrotnego, czyli jeszcze ściślejszego ich podporządkowania politycznemu rządzącym.

W sukurs rządowym pomysłem wykorzystania pieniędzy NBP na dziurę ministra Jacka Vincenta Rostkowskiego przyszła

Rada Polityki Pieniężnej, która podjęła uchwałę zmieniającą... wstecz zasady rachunkowości w NBP. Rada ma obecnie nowy skład wybrany przez Sejm i Senat, w którym koalicja PO i PSL ma większość. Wybrano więc „swoich”, którzy popierają dość ślepo rząd. Rada zmieniła w tym celu nawet uchwałę przyjętą jeszcze w czasach Balcerowicza. Nic dziwnego, że zarząd NBP opublikował stanowisko w tej sprawie, w którym sugeruje, że działania RPP są sprzeczne z prawem.

Sprawa wygląda prosto. NBP uzyskał zysk z niezrealizowanych różnic kursowych, co zdaniem RPP pozwala zmniejszyć rezerwę na ryzyko kursowe, a uzyskane w ten sposób pieniądze uznać za „zysk” i przekazać do budżetu. Oznaczać to może, że zysk NBP w 2009 roku zamiast 4 miliardów, wyniósł ich 8 i tyle pieniędzy chce wypompować ministerstwo skarbu z NBP do budżetu.

Jeżeli RPP i Zarząd NBP pozostaną przy swoich stanowiskach to Polsce grozi także kryzys konstytucyjny. W wielkim skrócie – zarząd NBP może przekazać RPP sprawozdanie finansowe z zyskiem 4.1 mld złotych do zatwierdzenia, a jeśli RPP odmówi zatwierdzenia sprawozdania to nie będzie można przekazać

Z KRAJU

- Podczas tegorocznych wyborów trzeba pamiętać o tym, że Polska stała się „państwem partyjnym” – stwierdził w Przemysłu abp Michalik przy okazji wielkanocnej Mszy św. Jest to niebezpieczne, że nie państwowość, nie troska o państwo, o naród, o patriotyzm, o zdrowie narodu, ale troska o interes mojej partii jest na pierwszym miejscu – stwierdził abp.
- Prezydent Polski zaprosił działaczy „Memoriału”. Lech Kaczyński chce, by przedstawiciele stowarzyszenia byli w Katyniu 10 kwietnia. Zamierza tam nagrodzić Rosjan zasłużonych dla ujawniania zbrodni.
- Prezydent wciąż nie podjął decyzji, czy weźmie udział w obchodach 65. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. Jego wyjazd komplikuje m.in. zaproszenie przez Rosjan na te uroczystości Jaruzelskiego.
- Premier Tusk, razem z przywódcami państw tzw. nowej Europy, spotka się w Pradze z prezydentem USA Obamą.
- Nowo powołany szef Prokuratury Generalnej Seremet skompletował skład władz urzędu. Największa niespodzianka to powołanie Engelkinga, prawej ręki byłego ministra sprawiedliwości Ziobry.
- Posłowie Lewicy, SdPi oraz Demokratycznego Koła Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego zamierzają skarżyć do Trybunału Konstytucyjnego część nowelizacji Kodeksu Karnego, która rozszerza przepis dotyczący propagowania m.in. komunizmu. Oprócz partii wniosek poparli także poseł PO Kutz oraz kilku posłów niezrzeszonych, w tym Celiński.
- Sprzeczne sygnały płyną z Moskwy. Jedna z państwowych stacji tv wyemitowała film „Katyń” Wajdy. W tym samym czasie Moskwa wystąpiła do Trybunału w Strasburgu arogancki dokument, w którym kwestionuje nawet fakt mordu polskich oficerów. W odpowiedzi rosyjskiego rządu

na skargę, jaką w Europejskim Trybunale Praw Człowieka złożyły rodziny ofiar ani razu nie użyto słowa „zbrodnia”, ani „mord”, a napisano jedynie o „sprawie” lub „zdarzeniu katyńskim”. Rehabilitacja zamordowanych nie jest w nim przewidywana, gdyż – jak tłumaczą Rosjanie – nie udało się potwierdzić okoliczności schwymania polskich oficerów, charakteru postawionych im zarzutów i tego, czy je udowodniono. Nie ma nawet pewności – pisze rosyjski rząd – czy Polaków rozstrzelano.

- Były sekretarz PZPR i były ambasador PRL i RP w Moskwie Ciosek w publicznej telewizji: „Do sprawy zbrodni katyńskiej trzeba podchodzić tak, by nie drażnić Rosji”.

- Krzyżami – Komandorskim i Komandorskim z Gwiazdą – Orderu Odrodzenia Polski odznaczono pośmiertnie w Pałacu Prezydenckim działaczki zwz-ak: Władysławę Macieszę, Monikę Dymską, Wandę Węgierską i Krystynę Wituską.

- Marszałek Sejmu Komorowski wraz z delegacją parlamentarną złożył wizytę w Kosowie, gdzie złożył życzenia wielkanocne polskim żołnierzom w bazie Camp Bondsteel.

- CBA i Żandarmeria Wojskowa zatrzymały dziewięć osób w związku z ustawianiem przetargów na dostawę dla wojska. Korupcja sięgać ma sztabu generalnego.

- „Jan Paweł II – ku świętości”, „v. rocznica śmierci Jana Pawła II”, „Czas ucieka – wieczność czeka” – stemplami z takimi napisami można było pieczętować korespondencję wysyланą 2 kwietnia, w rocznicę śmierci Jana Pawła II.

- Aktorka Joanna Szczepkowska została prezesem Związku Artystów Scen Polskich.

- Małgorzata Niezabitowska wycofała się z autolustracji, wobec czego Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył proces. Od 2005 r. rzeczniczka rządu Mazowieckiego ubiegała się o sądowe stwierdzenie, że nie była agentką SB.

- Z powodu nieobecności powódki i jej adwokata nie ruszył proces autolustracyjny znanej w PRL dziennikarki Ireny Dziedzic, autorki telewizyjnego „Tele-Echa”. Chce ona, by sąd uznał, że nie była agentką SB – o co w 2006 r. oskarżyła ją „Misja Specjalna” TVP, a co teraz potwierdza IPN.

- Historyk dr Cenckiewicz ujawnił, że wieloletni prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal był zarejestrowany jako kontakt informacyjny przez wywiad PRL pod kryptonimem Edwos. Nie wiadomo jednak czy był informatorem świadomym.

- Nowelizacja Kodeksu Karnego chce zaostrzyć kary za ataki na funkcjonariuszy. Sprawca napaści z użyciem broni palnej czy noża na funkcjonariusza publicznego lub osobę, która mu pomaga, będzie podlegał karze więzienia od roku do 10 lat.

- Polscy posłowie – Szczypińska i Cybulski (PiS) oraz Milcarz (Lewica) – wrócili z opóźnieniem z Tel Awiwu. Posłom uniemożliwiono powrót do kraju w związku z ich wizytą w Autonomii Palestyńskiej. Pomimo konsularnych paszportów, posłów poddano upokarzającej, szczegółowej kontroli – po kilka razy sprawdzano paszporty, prześwietlono bagaże, poddano osobistemu przeszukaniu i próbowano uzyskać informacje, z kim spotykali się w Ramallah.

- Koniec marzeń o wchodzeniu do strefy euro? Jan Krzysztof Bielecki, przewodniczący Rady Gospodarczej przy premierze Tusku, jeden z najbardziej zaufanych ludzi szefa rządu stwierdził, że „gdybyśmy mieli jutro dokonać głębokich cięć tylko po to, by powiedzieć: ‘za dwa lata wejdziemy do euro’, to możemy zapłacić za to krwią, jak Litwini czy Łotysze”.

- Senatorowie nie poparli poprawki zakazującej palenia w miejscach publicznych. Zdecydowali natomiast, że pomieszczenia do palenia będą mogły być tworzone tylko w lokalach gastronomiczno-rozrywkowych, w których są dwie sale konsumpcyjne. □

sprawozdania finansowego Radzie Ministrów. Wtedy zaś nie będzie można wyptać... żadnego zysku do budżetu państwa. Rada może też odmówić udzielenia absolutorium Zarządowi NBP, ale przepisy prawa nie precyzują, co z tego wynika.

Ekonomiści piszą już o „standardach argentyńskich” (tam decyzją prezydenta policja przegoniła dyrektora banku centralnego, który nie chciał przekazać części rezerw dewizowych rządowi). Większość z nich uważa, że „merytoryczną rację w tym sporze ma NBP”. Bank musi posiadać rezerwy na ryzyko kursowe, możliwość odparcia ataku spekulacyjnego na złotówkę, czy ewentualne pokrycie przyszłych strat (choćby z tego powodu, że w okresie poprzedzającym wejście Polski do strefy euro, o czym tak chętnie mówi rząd, złoty powinien się umacniać, a to oznacza dla banku centralnego ujemny wynik finansowy i stratę w bilansie).

To co nie udało się Lepperowi, forsuje obecnie rząd Platformy. Pieniądze z NBP ograniczyłyby drastycznie rosnący dług publiczny. Zwłaszcza, że zbliżają się wybory prezydenckie, a za rok czekają nas jeszcze wybory parlamentarne. Poprawa danych finansowych w kreatywnej rachunkowości Rostkowskiego to będzie jeden z argumentów za „cudownością” ekipy premiera Tuska. Rządowi Tuska nie tylko wolno znacznie więcej od innych, ale jego „polityka miłości” zaczyna być tak wszechogarniająca, że może zemdlć... □



ZE ŚWIATA

- W orędziu wygłoszonym w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego Ojciec św. Benedykt XVI powiedział, że ludzkość potrzebuje „duchowego i moralnego nawrócenia”.
- Teheran oświadczył, że sankcje międzynarodowe nie powstrzymają Iranu przed kontynuowaniem prac w dziedzinie nuklearnej.
- Wicepremier Izraela Szalom ostrzegł, że izraelska armia przeprowadzi szeroką ofensywę w Strefie Gazy, jeśli rządząca nią radykalne palestyńskie ugrupowanie Hamas nie przerwie ostrzału rakietowego prowadzonego z tych terenów.
- Węgierskie centroprawicowe opozycyjne ugrupowanie Fidesz, które ma szansę wygrać kwietniowe wybory, będzie dążyć do odnowienia specjalnych stosunków Węgier z Polską. Taką deklarację złożył przewodniczący frakcji parlamentarnej Fideszu Navracsics.
- Rosyjska agencja informuje, że Chiny kupią od Rosji rakiety systemu obrony powietrznej S-300.
- Podczas wizyty w Caracas rosyjski premier Putin obiecał Wenezueli pomoc w rozwoju programu lotów kosmicznych. Może posłać w przestworza Chaveza?
- W Wielki Czwartek w katedrze w hiszpańskiej Kordobie doszło do starć strażników z muzułmanami, którzy próbowali przeprowadzić tam islamskie modły. Była to prowokacja związana z próbami odzyskania katedry, która przed wiekami była meczetem.
- Trzech niemieckich żołnierzy zginęło w starciach z talibami w północnym Afganistanie. Kolejnych pięciu zostało ciężko rannych.
- „Lista białoruska”? Szef Federalnej Agencji Archiwalnej ujawnił, że w rosyjskich archiwach natrafiono na nowe dokumenty dotyczące mordu NKWD na polskich oficerach w 1940 r.
- Indie przeprowadzą największy spis w dziejach ludzkości. W teren ruszy 2,5 miliona rachmistrów, którzy przez niemal rok będą przemierzać kraj wzdłuż i wszerz. Od każdego Hindusa powy-

- żej 15. roku życia mają pobrać m.in. odciski palców.
- Przywódca białej południowoafrykańskiej prawicy Eugene TerreBlanche został zabity na swej farmie na północy kraju.
- W przeprowadzonych zamachach na dwóch stacjach moskiewskiego metra zginęło 39 osób, a 95 zostało rannych. Zamachowcami okazały się dwie kobiety-samobójczynie z Dagestanu. Moskwa nie wyklucza jednak żadnej hipotezy, łącznie z oskarżaniem o zamach... Gruzji.
- Co najmniej do 50 wzrosła liczba zabitych w trzech samobójczych zamachach bombowych w Bagdadzie. Rannych jest ok. 200 osób.
- Cud w chińskiej kopalni. 114 górników zostało wydobytych żywych z zalanej kopalni węgla w północnych Chinach. Pod ziemią spędzili ponad tydzień.
- Rosyjski gigant rafineryjny koncern Rosneft zamierza kupić od Wenezueli udziały aż w czterech niemieckich rafineriach.
- Francuski Narodowy Instytut Statystyki i Badań Ekonomicznych (INSEE) zbadał populację emigrantów. W 2008 roku we Francji żyło ponad 5 mln imigrantów oraz 6,5 mln Francuzów, których rodzice przybyli do tego kraju jako imigranci. To daje w sumie 11,7 mln ludzi – prawie 19 proc. mieszkańców kraju. Prawie połowa dzieci imigrantów ma mniej niż 30 lat. Co piąty 18-letni Francuz ma matkę lub ojca pochodzących spoza Francji.
- Belgijski rząd przyjął projekt ustawy zaostrzającej warunki uzyskania obywatelstwa Belgii, wprowadzając m.in. obowiązek wykazania woli integracji w społeczeństwie oraz znajomości jednego języka urzędowego.
- Komisja spraw wewnętrznych belgijskiego parlamentu jednogłośnie przyjęła projekt ustawy zakazującej kobietom noszenia muzułmańskich zasłon twarzy w miejscu publicznym.
- Były czeski premier Topolánek zapowiedział, że składa oficjalną rezygnację ze stanowiska prze-

- wodniczącego prawicowej Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS). Poszło o „niekonwencjonalne” wypowiedzi i krytykę dwóch członków obecnego ponadpartijnego rządu – premiera Fischera, z pochodzenia Żyda i ministra transportu Slameczkę, jawnego homoseksualistę.
- Ujawnienie kilku skandali pedofilii z udziałem duchownych stało się powodem ataku propagandowego na papieża i katolicyzm. W Polsce np. forsowano wątek zniesienia celibatu, choć zależności z pedofilią trudno się tu doszukać. Nagle ekspertem mediów stał się b. kapłan apostata prof. Bartoś.
- Rzecznik Konferencji Episkopatu Meksyku podał, że w ciągu ostatnich 50 lat liczba katolików w tym kraju zmalała z 98 do 87,9 proc.
- Chiny zostały największym eksporterem świata, wyprzedzając Niemcy, których eksport spadł o 22 proc. Trzecim największym eksporterem świata są Stany Zjednoczone, czwartym Japonia, piątym Holandia, a szóstym Francja. Za nimi plasują się kolejno: Włochy, Belgia, Korea Płd., Wielka Brytania i Kanada.
- Blisko 10 mld dolarów pomocy, znacznie więcej niż oczekiwano, zaoferowały państwa i organizacje międzynarodowe uczestniczące w konferencji darczyńców na rzecz Haiti, zniszczonego w katastrofalnym trzęsieniu ziemi 12 stycznia.
- Okręgowy sąd administracyjny w Doniecku uchylił dekret byłego prezydenta Juszczenki w sprawie nadania przywódcy OUN tytułu Bohatera Ukrainy. Według sądu dekret jest sprzeczny z prawem. Sąd przychylił się do pozwu złożonego przez adwokata Otencewycza, który uważa, że tytuł Bohatera Ukrainy może otrzymać tylko osoba będąca obywatelem tego kraju.
- Chadecy gorsi od socjalistów. Współprządająca Holandią Unia Chrześcijańska (CU) zaproponowała, by bogaci obywatele płacili wyższe grzywny i mandaty od innych. Widać idea „sprawiedliwości społecznej” też przewróciła im w głowach... □

Pontyfikat Benedykta XVI

...ciąg dalszy ze str. 2

Benedykt XVI wraz z wyznawcami innych religii pragnie pomóc światu, by utworzył się na Boga. Papież domaga się, aby każdy mógł swobodnie wyznawać swą wiarę, niezależnie od kraju, w którym zamieszkuje.

Troska o najuboższych, pokrzywdzonych...

Benedykt XVI jest osobą niezwykle wrażliwą. Nie może więc dziwić, że pierwszą swą encyklikę, „Deus caritas est” opublikowaną 25 stycznia 2006 r. poświęcił miłości chrześcijańskiej. Obejmuje ona z jednej strony miłość Boga, z drugiej zaś miłość bliźniego przejawiającą się w działalności dobroczynnej. Papież wskazuje na konieczność zachowania specyficznej tożsamości owej chrześcijańskiej działalności charytatywnej, która musi opierać się na doświadczeniu osobistego spotkania z Chrystusem. Musi też być niezależna od partii i ideologii, bezinteresowna. Ojciec Święty przestrzega z jednej strony przed pokusą prozelityzmu, a z drugiej zaś przemilczenia Boga. Wskazuje na potrzebę żywego kontaktu z Chrystusem, zapewniającego uwolnienie od pokus aktywizmu i uciekania się do ideologii, a z drugiej popadania w bezwład i rezygnację.

Ojciec Święty jest poważnie zaniepokojony panującym w świecie głodem i niesprawiedliwościami. Przejawem tej troski był list do brytyjskiego premiera Gordona Browna, w którym apelował do grupy G 20 o utrzymanie pomocy dla krajów rozwijających się i rezygnację z rozwiązań nacechowanych nacjonalistycznym egoizmem czy też protekcjonizmem. Zaznaczał, że kraje najuboższe nie mogą ponosić konsekwencji kryzysu, którego same nie spowodowały. Wzywał wspólnotę międzynarodową, by realizowała zobowiązania podjęte na Szczycie Milenijnym ONZ do eliminacji skrajnego ubóstwa do roku 2015. Wierzącym przypominał, że karmieni tym samym chlebem eucharystycznym, nie mogą być obojętni, gdy brakuje chleba na stole ich braciom w człowieczeństwie.

Młdzież, miłość, rodzina, obrona życia

W porównaniu z długim pontyfikatem Jana Pawła II w swych przemówieniach Benedykt XVI nie poświęca tak wiele miejsca sprawom rodziny czy obrony życia. Jest on przekonany, że ład moralny w tej dziedzinie jest konsekwencją bezkompromisowej wiary w Chrystusa. Nie znaczy to jednak, by nie domagał się ochrony prawnej zarówno życia dzieci w łonie matki jak i starców, czy osób przewlekłe

chorych, którym proponuje się eutanazję.

Ojciec Święty podjął dziedzictwo Świątynnych Dni Młodości, wielokrotnie wskazując na konieczność wychowania do miłości odpowiedzialnej, czy odkrycia życiowego powołania. Podobnie kontynuuje Światowe Spotkania Rodzin, wzywając polityków do otoczenia ich należną troską, zapewnienie stabilnego bytu, możliwości wychowania swych dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniami. Jednocześnie wskazuje na szkodliwość prób zrównywania z małżeństwem związków nieformalnych, w tym osób tej samej płci.

Tajemnica popularności

Pomimo, że Benedykt XVI jest gwałtownie krytykowany w mediach a na głoszone przez niego słowa oburzeniem reaguje część polityków, a nawet niektóre rządy, cieszy się nieustannie zaufaniem szerokich rzesz społeczności katolickiej. Zdaniem włoskiego socjologa, Ilvo Diamanti wynika to z klarownego i bezpośredniego podejmowania przez Kościół zagadnień etycznych, zarówno odnośnie do życia publicznego jak i prywatnego. Proponowane odpowiedzi są często przedmiotem zaciętych dyskusji. Mimo to dają one pewność społeczeństwu, które nie ma poczucia bezpieczeństwa i poszukuje wartości, które mogłyby orientować ludzkie życie. □

o. Stanisław Tasiemski OP

Miała być Irlandia, a może być Grecja

...ciąg dalszy ze str. 3

Deficyt budżetowy w 2010 roku może wynieść nawet 100 mld zł, a łączna kwota długu publicznego Skarbu Państwa osiągnie kwotę 750 mld zł. Jest możliwe, że pod koniec 4 letniej kadencji rządów Platformy zadłużenie Państwa sięgnie poziomu 1 biliona. Dramatycznie niepokojąca jest skala rosnącego zadłużenia samorządów: obecnie na kwotę 40 mld zł. Rokowania ZUS są fatalne w perspektywie 15-20 lat. Już w tym roku Państwo pokryje 12 procent całego budżetu Ubezpieczalni, gdy dziesięć lat temu było to 8 procent. A wszystko to dzieje się w sytuacji, gdy do Polski trafia znacząca i bezwrotna pomoc finansowa. Co się stanie za kilka lat, gdy kurek płynący z Brukseli zostanie zakręcony? Czy zatem Polska wykorzystuje możliwości zdynamizowania swego rozwoju, jeżeli pomimo funduszy unijnych i pomimo wyjścia obronną ręką z najpoważniejszego od kilkudziesięciu lat kryzysu, jej gospodarka zaczyna zwalniać, a zadłużenie lawinowo narasta? Co się stanie z gospodarką, jeśli dodatkowo dojdzie do załamania w sektorze deweloperskim? Czy Polska nie podzieli losu Grecji: państwa peryferyjnego, trwale

nieprzystosowanego do organizmu europejskiego, lecz zawsze górującego nad Polską atutem w postaci zabytków starożytności i śródziemnomorskiego klimatu? Przed wyborami parlamentarnymi Tusk i jego sztab wyborczy obiecywali „drugą Irlandię”. Abstrahując od faktu, że irlandzki „Tygrys” ostatnimi czasy mocno schudł, Polska nie wstąpiła w 2007 roku na irlandzką ścieżkę rozwoju i nic nie wskazuje by miała w najbliższych latach dorównać Irlandii w jej dynamice rozwojowej. Coraz więcej symptomów wskazuje na realizację dla Polsce modelu greckiego, jako niechlubnego „wzorca” rozwoju dla naszej gospodarki. Zmarnotrawienie dziesiątków, jeśli nie setek miliardów euro bezwrotnej pomocy, ugrzęźnięcie w błocie „układów” i korupcji, nijakość i mierność klasy politycznej, niezdolność do podejmowania trafnych i koniecznych decyzji, samozadowolenie wyborców, którzy albo bezkrytycznie popierają marnych przywódców, albo protestują przeciwko polityce „zaciskania pasa”. Warszawa Anno Domini 2010 przypomina bardziej Ateny, aniżeli Dublin. Tylko Bałtyk to nie morze Egejskie, a wyspa Wolin w niczym nie przypomina ani Krety, ani Rodos, ani nawet Korfu. □

Wojciech Turek

Napelnijcie wasze życie Ewangelią!

...ciąg dalszy ze str. 5

To samo polecenie odczytał jako zobowiązujące dla całego Kościoła Piotr naszych czasów, Benedykt XVI. Dał temu wyraz zwołując – na samym początku swojego pontyfikatu – Synod Biskupów, który podjął refleksję nad „Słowem Bożym w życiu i misji Kościoła”. Jako Wikariusz Chrystusa-Kapłana szczerze błogosławi tym duszpasterzom i wiernym, którzy podejmują trud szukania w Piśmie Świętym żywego słowa Bożego i miłującej obecności Jezusa – Pana. Niestrudzone otwieranie „dostępu do Boga” – przez Ewangelię – to

przecież najistotniejsza pomoc, jaką kapłani mogą przynieść współczesnemu człowiekowi.

Kościół i chrześcijanin nie żyje samym sobą, lecz Ewangelią. Z niej się rodzi i z niej czerpie codziennie Mądrość, by iść właściwą drogą przez świat, nie ulec fałszywym ideologiom i nie stracić sprzed oczu celu, którym jest Bóg. Chrześcijanin i Kościół napelniony Ewangelią może również dzisiaj być światłością świata – lumen gentium!

Świadomi roli Słowa Bożego w życiu i misji Kościoła, biskupi zebrani w dniach

8-9 marca 2010 r. na Konferencji Episkopatu Polski pragną zaprosić wszystkich kapłanów, osoby życia konsekrowanego i wiernych świeckich do przeżywania Trzeciej Niedzieli Wielkanocnej jako Niedzieli Biblijnej.

Niech na naszym stole pojawia się jak najczęściej księga Pisma Świętego. W niej zawarte jest Słowo życia. Przyjmujemy je i umacniamy się nim codziennie jak Bożym Chlebem.

Czytajmy Pismo Święte osobiście – czytajmy je naszym dzieciom! Ono jest „Listem Boga do ludzi”. List od Ojca przynosi słowa Miłości, na które wypada w modli-

„Można być naprawdę sobą... gdy jesteś w stanie przebaczyć!”

Rozmowa Dariusza Długosza z Jean – François Rutką, autorem książki *La rivière impétueuse*

Jean – François Rutka, urodził się w 1969 r. w Douai, od wielu lat mieszka w Paryżu i pracuje w Muzeum Luwru. Jest autorem poezji i sztuk teatralnych. W styczniu 2010 r. renomowana oficyna paryska *L'Harmattan* opublikowała w serii *Écritures* jego powieść pt. *La rivière impétueuse* (*Rwąca rzeka*), nową historyczną sagę, której akcja dzieje się w Afryce Południowej od XIX wieku aż po kres Apartheidu.

D.D.: Skąd wziął się tytuł Twojej powieści, *La rivière impétueuse*?
JFK: Inspiracją była oczywiście historia Afryki Południowej. Miałem na myśli Blood River (Krwawa Rzeka), gdyż tak nazwano rzekę Ncome, gdzie w 1838 r. miała miejsce tragiczna bitwa między armią miejscowych, afrykańskich Zulusów pod wodzą Dingane i siłami wojsk Burów, czyli białych holendersko-niemieckich osadników. Straty po stronie Zulusów sięgały ponad 3 tys., zaś zwycięskie siły Burów liczyły zaledwie około 500 żołnierzy. Pamięć o tej krwawej klęsce armii Dingane przetrwała do dziś w świadomości ludności afrykańskiej... stąd pierwotną nazwę rzeki Ncome zmienił na Blood River. Tytułowa rzeka odzwierciedla także staty element dziejów Afryki Południowej, czyli migrację holenderskich Burów w czasie i przestrzeni na obszarze Afryki. Istotny jest także w mojej powieści wszechobecny wątek postaci Zulusa, ofiary walk o niepodległość z kolonistami europejskimi, którego duch krąży nad Krwawą Rzeką, tak w przeszłości, jak i współcześnie.

Powieść dotyczy problemu Apartheidu. Dlaczego podjąłeś ten temat?
Pragnąłem napisać zasadniczo o kwestii rasizmu, tematyce która była już obecna w moich sztukach teatralnych, jednej dedykowanej prezydentowi Ameryki Abrahamowi Lincolnowi i traktującej o dziejach wojny secesyjnej oraz drugiej mówiącej o tzw. czarnym kodeksie w czasach panowania Ludwika XIV. Obecnie obszar i dzieje Afryki Południowej uznałem za idealne do ponownego podjęcia tematu rasizmu i praw ludzkich. Stąd obraz Apartheidu, który jednak może skłaniać do refleksji, że rasizm może dotyczyć także paradoksalnie każdej ludności prześladowanej. W powieści to holenderscy Burowie zostali wyparci przez angielskich kolonizatorów, i wiele wycierpieli m.in. więzieni w obozach koncentracyjnych, choć oczywiście nie można ich porównać do obozów z czasów nazistowskich. Jednak dalsze dzieje Afryki wskazują wyraźnie, że dawne ofiary, Burowie, stały się w XX wieku oprawcami tubylczej ludności Zulusów!

Dzieje Afryki to także historia europejskiej emigracji. Ty sam jesteś synem polskiej emigracji we Francji...

Tak, rzeczywiście moi dziadkowie przybyli do Francji w latach 30-tych i osiedlili się w północnej Francji, gdzie ówczesna polska emigracja pracowała w kopalniach. Stąd oczywisty związek między moimi pol-

skimi korzeniami i akcja powieści. Polacy także zostawiali wszystko i wyruszyli do Ziemi Obiecanej... Owa populacja polska poznana tzw. piekło kopalń, związane oczywiście z trudami pracy, ale była także obiektem swoistego francuskiego rasizmu. Często niesprawiedliwie określano ich pejoratywnie „Polacks” i oskarżano o „zjadanie francuskiego chleba”. Taki rasizm panuje także w Afryce Południowej, gdzie paradoksalnie w 2008 r. doszło tam do bratobójczych walk wśród czarnej ludności! Czarni emigranci z krajów ościennych, jak Zimbabwe, czy Botswana, poszukujący pracy w RPA, stali się ofiarami masakr i gwałtów, ze strony „ich współbraci”, którzy oskarżali przybyszów, jako przyczynę biedy i nieszczęść! Moja powieść ma zerwać także ze stereotypem wyłącznie „białego rasizmu”, skoro dziś nie można zaprzeczyć oczywistym dramatom rasizmu czarnych!

Wiele miejsca poświęcasz postaci Nelsona Mandeli?

Chodzi o idee przebaczenia, którą trudno sobie wyobrazić w takim wymiarze w innym kraju! Koncept filozofii afrykańskiej tzw. ubuntu, obcy mentalności europejskiej, pozwala na pełną społeczną integrację ludności, dawnych oprawców, wśród ludności prześladowanej, gdy towarzyszy temu wyznanie swoich win. To oznacza, że każdy człowiek jest integralną częścią ludzkości, więc można być naprawdę sobą tylko dzięki drugiej osobie, której jesteś w stanie przebaczyć! Skazanie drugiego to także skazanie siebie samego!

W RPA istotną rolę odegrali w tej kwestii „przebaczenia i pojednania” właśnie Mandela i arcybiskup Desmond Tutu! Nie było to łatwe, po okresie Apartheidu, gdzie wielu domagało się sprawiedliwości, ale i nierzadko zemsty! Idea pojednania ze strony Mandeli, wieloletniego więźnia Apartheidu, jest więc symboliczna i wyjątkowa! Mandela i Tutu są więc symbolami nowej Afryki!

Czym jest Twoje codzienne obcowanie ze sztuką w Muzeum Luwru?

To coś wyjątkowego, owa atmosfera sztuki, która pochłania i wyzwala umysł! Dzieła sztuki, dawne i współczesne, inspirują mnie i zawsze odnajdują swój ślad w literaturze!

Twoje kolejne projekty literackie...

Aktualnie pracuje nad książką traktującą o współczesnym francuskim społeczeństwie, ze wszystkimi jego stronami... biedy, ale i tzw. populacji doby „télé-réalité”. Nadto pracuje nad powieścią o dziejach Meksyku, od Majów począwszy aż po czasy cesarza Maksymiliana! Myślę także o powieści tyczącej Medyceuszów, podejmującej intrygujący temat relacji między polityką, władzą i sztuką!

Dziękuję za rozmowę. □



twie odpowiedzieć. A zawarta w nim ojcowska Mądrość i „Prawo wolności” (Jk 1,25) niech nam służą pomocą w wiecznym rachunku sumienia. Jak pisze bowiem św. Paweł, „wszelkie Pismo jest przez Boga natchnione i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu” (2 Tm 3,16; por. 1 Kor 10,1-13).

Byłoby dobrze, gdyby powstawały w naszych parafiach nowe kręgi wiernych świeckich rozważających wspólnie Pismo Święte. Korzystajmy z nowych – bogatych

w komentarze, ilustrowanych – wydań Pisma Świętego.

Moderatorzy i animatorzy Dzieła Biblijnego pomogą z pewnością duszpasterzom i wiernym, aby nowe formy celebracji Słowa Bożego, praktyka wspólnej lectio divina czy nabożeństwo Drogi Światła prowadziły nas do odkrywania woli Ojca, poznawania miłości Syna Bożego i napętniania się mocą Ducha Poczyciela.

3. Zakończenie

Niech uroczyste spotkanie ze Słowem Bożym w Niedzielę Biblijną umocni wszystkich kapt-

nów, osoby życia konsekrowanego, katechetów i rodziców, w apostołskim trudzie głoszenia Ewangelii naszym dzieciom, młodzieży i dorosłym. Niech kolejne dni rozpoczynającego się Tygodnia Biblijnego ukażą nam, jak wielki dar niesie nam Ewangelia, wprowadzając każdego, kto jej słucha, w osobową komunię z Ojcem i Synem, i Duchem Świętym. Bez tej komunii nie byłoby Kościoła! Na owocne przeżycie Niedzieli Biblijnej i nadchodzącego tygodnia wszystkim z serca błogostawimy. □

Podpisali:
Pasterze Kościoła Katolickiego w Polsce

CO₂ pod ziemię

CO₂ ociepla

CO₂, czyli dwutlenek węgla, jest gazem naturalnym, który powoduje tzw. efekt cieplarniany. Część energii, jaką niosą z sobą promienie słoneczne, jest w ziemskiej atmosferze zatrzymywana przez cząsteczki CO₂. I całe szczęście. Gdyby nie było tego efektu, średnia temperatura naszego globu byłaby tak niska, że najpewniej nie powstałoby na niej życie. Z drugiej strony, rozwój przemysłu i coraz większe zapotrzebowanie indywidualne na energię spowodowało, że stężenie CO₂ w atmosferze od kilkudziesięciu lat wzrasta. Czy wzrasta na tyle, żeby spowodować niekontrolowany wzrost temperatury na ziemi i zmiany klimatu? Nie ma na to dowodów. Nieporównywalnie więcej CO₂ emitują do atmosfery procesy całkowicie naturalne, nie mające nic wspólnego z energetyką i działalnością człowieka.

Niezależnie od tego, uruchamia się wiele projektów mających na celu obniżenie ilości CO₂ w atmosferze. Jednym z takich pomysłów jest budowanie w pobliżu dużych zakładów emitujących dwutlenek węgla instalacji, które ten gaz wytapują, skraplają i rurociągami wtłaczają setki metrów pod powierzchnię ziemi. Według geologów, jeżeli lokalizacja zostanie dobrze wybrana, CO₂ pod ziemią zostanie na wieki.

Dobry interes

Eksperymentalne instalacje mają zostać uruchomione także w Polsce. Magazynowanie CO₂ ma być bardzo opłacalnym interesem. Może zostać włączone do systemu handlu emisjami. Firma, która emituje więcej CO₂, niż pozwalają jej na to limity, będzie mogła – płacąc właścicielowi instalacji – „pozbyć się” nadmiarowego CO₂.

Przy elektrowni w Bełchatowie ma powstać instalacja za 180 mln euro. Te pieniądze pochodzą z UE. Do 2015 r. trzeba dowieść, że składowanie w wyznaczonych miejscach jest możliwe. Wtedy jest szansa na większe kwoty, na budowę kompletnych instalacji. W Ministerstwie Środowiska już teraz powstają przepisy (założenia do ustawy) umożliwiające tłoczenie CO₂ pod ziemię zgodnie z polskim prawem.

Polska – głównie z powodu przestarzałej energetyki opartej na węglu – jest jednym z większych „producentów” CO₂ w Europie. Stary Kontynent chce uchodzić za światowego lidera w walce z globalnym ociepleniem. A konsekwencją tego jest finansowanie wielu projektów, które w zamierzeniu mają obniżyć stężenie CO₂ w atmosferze. Oblicza się, że prąd produkowany w elektrowni, z której CO₂ będzie wtłaczane pod ziemię, będzie od kilkunastu do kilkudziesięciu procent droższy. □

Tomasz Rożek (Gość Niedzielny)

Unijna pomoc?

Kilka dni temu brałem udział we Francji w małym seminarium dotyczącym pomocy państwa przy zakładaniu nowych firm. Kiedy już przedstawiono wszystkie możliwości ulg, czy bezprocentowych kredytów ze strony państwa, władz lokalnych i organizacji wspierających biznes, padło z sali pytanie o pomoc unijną? Prelegent wytłumaczył trochę zdziwionej uczestniczce, że takowej pomocy nie ma, a jeśli nawet jest, to odbywa się za pośrednictwem przedstawionych wcześniej instytucji. W tym momencie dostrzegłem ogromną różnicę pomiędzy Polską a Francją. W Paryżu pomoc unijną wpuszcza się w pośredniczące instytucje centralne i przedstawia jako dar ze strony państwa, jego administracji, ewentualnie władz lokalnych. O pochodzeniu środków z budżetu UE zwykły Francuz nawet się nie dowiaduje. Zapewne wzmocnia to przy okazji autorytet państwa wśród jego obywateli, a przy okazji pokazuje, że wywiązuje się ono wspaniale z zasady pomocniczości wobec obywateli. W Polsce na każdym kroku podkreśla się i wybija, że... niemal wszystko pochodzi bezpośrednio z Unii, wzmacniając przy okazji autorytet... Brukseli i podkopując wiarę we własne państwo, które bez Unii nic nie potrafi i nic nie może. Dwie filozofie, a może polski kompleks, zwykła głupota czy sabotaż?

Jan Kciuk 

Gospodarka rabunkowa?

Za sprawą gazu zalegającego w skałach łupkowych Polska stała się jednym z najbardziej atrakcyjnych rynków tego paliwa na świecie. Światowi giganci paliwowi wkraczają już na nasz rynek – donosi „Nasz Dziennik”.

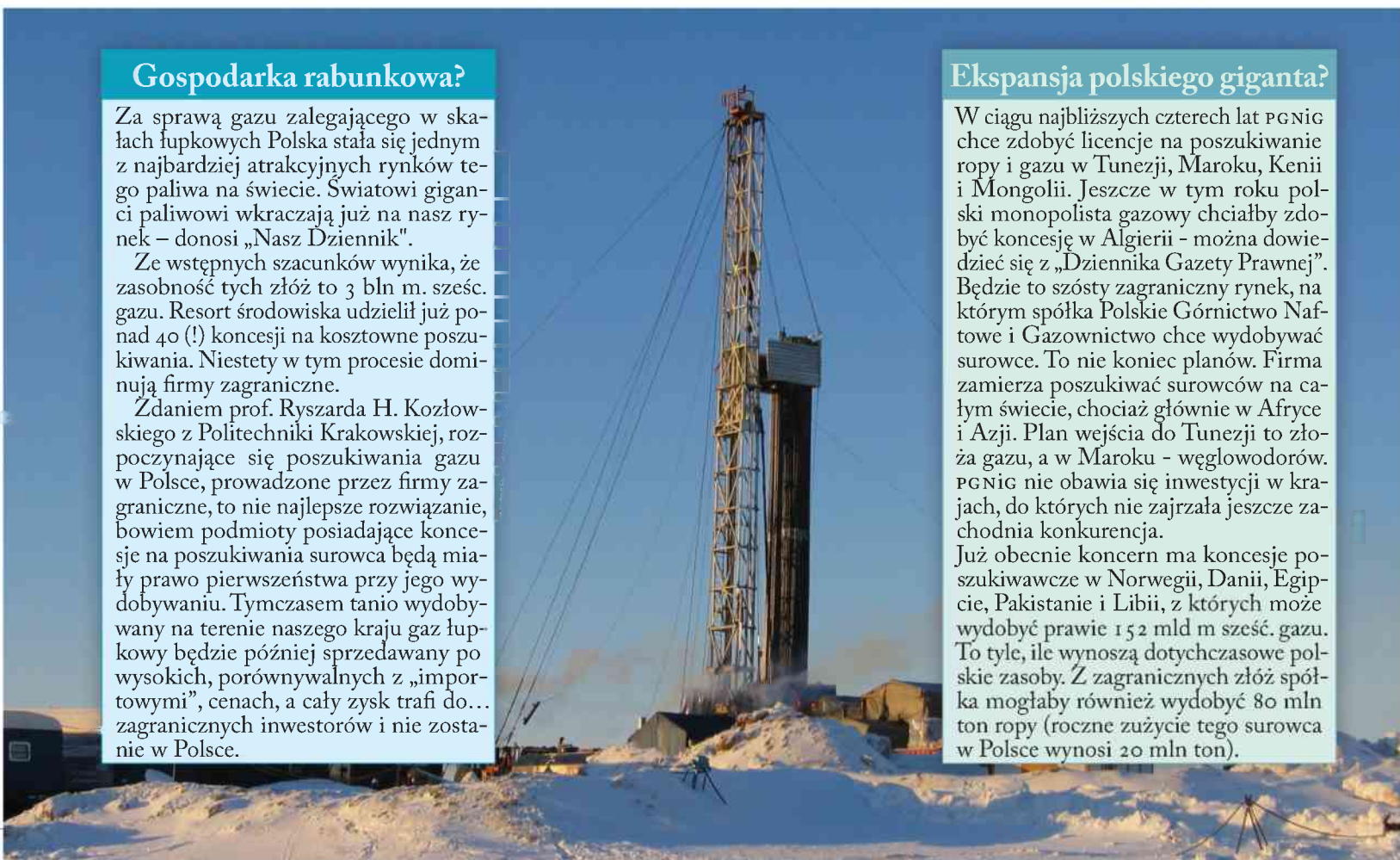
Zc wstępnych szacunków wynika, że zasobność tych złóż to 3 bln m. sześć. gazu. Resort środowiska udzielił już ponad 40 (!) koncesji na kosztowne poszukiwania. Niestety w tym procesie dominują firmy zagraniczne.

Zdaniem prof. Ryszarda H. Kozłowskiego z Politechniki Krakowskiej, rozpoczynające się poszukiwania gazu w Polsce, prowadzone przez firmy zagraniczne, to nie najlepsze rozwiązanie, bowiem podmioty posiadające koncesje na poszukiwania surowca będą miały prawo pierwszeństwa przy jego wydobywaniu. Tymczasem tanio wydobywany na terenie naszego kraju gaz łupkowy będzie później sprzedawany po wysokich, porównywalnych z „importowymi”, cenach, a cały zysk trafi do... zagranicznych inwestorów i nie zostanie w Polsce.

Ekspansja polskiego giganta?

W ciągu najbliższych czterech lat PGNiG chce zdobyć licencje na poszukiwanie ropy i gazu w Tunezji, Maroku, Kenii i Mongolii. Jeszcze w tym roku polski monopolista gazowy chciałby zdobyć koncesję w Algierii – można dowiedzieć się z „Dziennika Gazety Prawnej”. Będzie to szósty zagraniczny rynek, na którym spółka Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo chce wydobywać surowce. To nie koniec planów. Firma zamierza poszukiwać surowców na całym świecie, chociaż głównie w Afryce i Azji. Plan wejścia do Tunezji to złoża gazu, a w Maroku – węglowodórów. PGNiG nie obawia się inwestycji w krajach, do których nie zajrzała jeszcze zachodnia konkurencja.

Już obecnie koncern ma koncesje poszukiwawcze w Norwegii, Danii, Egipcie, Pakistanie i Libii, z których może wydobyć prawie 152 mld m sześć. gazu. To tyle, ile wynoszą dotychczasowe polskie zasoby. Z zagranicznych złóż spółka mogłaby również wydobyć 80 mln ton ropy (roczne zużycie tego surowca w Polsce wynosi 20 mln ton).



Kościół domaga się obrony

W we Francji dochodzi do coraz częstszego okradania katolickich świątyń i profanacji cmentarzy. Władze nie reagują.

W departamencie Essone, między styczniem i czerwcem 2009 r. okradziono 7 kościołów. Ostatni napad miał miejsce 12 lutego br. w Morangis. Złodzieje ukradli naczynia liturgiczne i tabernakulum, wyrzucając na posadzkę poświęcone hostie. Dokonano wielu zniszczeń. Na brak postępu w śledztwie i opieszałość władz w działaniach na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa świątyni zareagował ostro biskup diecezji Evry-Corbeil-Essonnes, Michel Dubost. W specjalnym komunikacie stwierdził m.in. „Jestem szczęśliwy widząc pośpiech w reakcji władzy, prasy i opinii publicznej, kiedy meczet czy synagoga są atakowane. Cieszę się i przytaczam do tych, którzy potępiają tego typu przestępstwa,

ale ta generalna, szybka reakcja umacnia ciszę, kiedy chodzi o kościoły”.

Hierarcha apeluje do państwa francuskiego i jego przedstawicieli o zagwarantowanie bezpieczeństwa kościołom we Francji.

„Napady są kontynuowane. Władza publiczna jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo. W naszej diecezji nigdy(!) nie znaleziono sprawców kradzieży i profanacji. Jeżeli trzeba krzyczyć, będziemy krzyzczeć, bo w końcu my też jesteśmy obywatelami”, stwierdza ks. bp Michel Dubost. Jego słowa dobrze oddają politykę władz wobec katolików, ich niszczonej świątyni i cmentarzy.

19 lutego na małym cmentarzu w Oxelaère na północy Francji zniszczono 47 grobowców, wymalowano sprośne sceny i swastyki. Według żandarmerii „nie można jasno stwierdzić, że atak ten miał charakter rasistowski lub antysemitki”, a więc był to zwykły wanda-

lizm, a nie profanacja. Tego typu negacjonizm staje się powszechny i oficjalny, wyrażany za każdym razem, kiedy dochodzi do profanacji katolickich miejsc kultu. Jakże inaczej traktuje się innych. „Kiedy Żyd jest obrażany, to całość wspólnoty narodowej jest raniona”, stwierdził 27 stycznia br. minister spraw wewnętrznych, Brice Hortefeux w czasie ceremonii zorganizowanej w związku z profanacją cmentarza żydowskiego w Strasburgu. W przypadku katolików jest zupełna cisza, wszystkim jest to obojętne. Hortefeux potępił też „obrzydlive oblicze antysemityzmu”. W strasburskiej ceremonii udział wzięło 300 osób. Byli przedstawiciele wspólnoty żydowskiej, muzulmańskiej, potestanczkiej i katolickiej, liczni deputowani. Wyrażono oburzenie, smutek i solidarność ze wspólnotą żydowską. Nigdy nie doszło do podobnej uroczystości po profanacji katolickich świątyni czy cmentarzy, które są znacznie liczniejsze i częściej profanowane niż inne. □

Franciszek L. Ćwik

Nie sądziłem, że dożyję tego...

Nie sądziłem, że dożyję tego – tak Andrzej Wajda komentuje w wypowiedzi dla telewizji *Rossija* zapowiedź prezentacji przez tę państwową stację „Katynia”. – To wydarzenie bezprecedensowe – dodał.

Reżyser mówi, że pracując nad filmem polscy i rosyjscy aktorzy myśleli tylko o jednym – „o znalezieniu drogi do wspólnego rozumienia tego, że należy oddzielać system, reżim od narodu, oddzielać Stalina od naszych przyjaciół Moskali”. – Był taki wiersz Adama Mickiewicza – „Do przyjaciół Moskali”. My też chcieliśmy, aby ten film był skierowany do przyja-

ciót – z otwartością i nadzieją na wzajemne zrozumienie – wyznał Wajda. Z kolei aktor Siergiej Garmasz, odtwórca jednej z ról w dramacie Wajdy, podkreślił, że film ten, to „requiem dla wszystkich, którzy ucierpieli wskutek represji”. *Rossija* wyświetli „Katynia” w kanale tematycznym *Kultura*, w porze najwyższej oglądalności. Emisję wyznaczono na godz. 19.50 czasu moskiewskiego. Po filmie zaplanowano dyskusję z udziałem przedstawicieli świata nauki, kultury i polityki. □



foto: T. Różycki

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ **Ekstraklasa.** Rozegrano dwie kolejki. Na czele tabeli nadal Wisła, ale najpoważniejszym jej konkurentem do tytułu mistrzowskiego stał się Lech, który w bezpośrednim pojedynku pokonał Legię. Wyniki 22 kolejki: GKS Bełchatów – Zagłębie Lubin 1:3, Polonia Warszawa – Arka 2:1, Jagiellonia Białystok – Piast 2:0, Lechia Gdańsk – Legia 2:3, Polonia Bytom – Wisła 1:3, Śląsk Wrocław – Korona 1:1, Odra Wodzisław – Lech 0:0, Cracovia – Ruch 1:4. Kolejka 23: Polonia Warszawa – Wisła 0:1 (kuriozalny gol samobójczy bramkarza w 90 min), Ruch – Śląsk 0:0, Arka – Polonia Bytom 2:2, GKS Bełchatów – Odra W. 3:0, Cracovia – Jagiellonia 0:1, Piast – Korona Kielce 1:0, Zagłębie Lubin – Lechia 2:2, Lech – Legia 1:0. Czołówka tabeli: 1. Wisła – 50 punktów, 2. Lech Poznań – 46, 3. Ruch – 43, 4. Legia – 42, 5. GKS Bełchatów – 38.

☺ **Wyniki ćwierćfinałów piłkarskiego Pucharu Polski:** Legia – Ruch 2:1 (awans Ruchu, który wygrał pierwszy mecz 1:0), Wisła Kraków – Lechia 1:3 i awans Lechii Gdańsk, Jagiellonia Białystok – Korona 3:0 i awans Jagielloni, Pogoń Szcze-

cin – Zagłębie Sosnowiec 1:1 i awans gospodarzy. W półfinale zagrają Jagiellonia – Lechia i Pogoń – Ruch.

☺ **Smuda szuka po świecie „Polaków”.** Trener w ciągu ostatniego miesiąca odwiedził w Niemczech dwóch piłkarzy mających szansę na grę dla Polski na Euro 2012. O ile Sebastian Boenisch wciąż zastanawia się nad reprezentacyjnymi barwami, o tyle żadnych wątpliwości nie ma Adam Matuszczyk. W kwietniu trener kadry jedzie do Francji, gdzie grają Laurent Koscielny i Damien Perquis. Następny etap to Włochy, gdzie chce zobaczyć Błażeja Augustyna (Catania Calcio) i Adama Kokoszkę.

☺ **GP F1 w Melbourne okazało się szczęśliwe dla Renault i Roberta Kubicy.** Polak zajął 2 miejsce, przegrywając tylko z Anglikiem Buttonem (McLaren-Mercedes). Niezłe było też podczas GP Malezji. Polak był tu czwarty. Wygrał Vettel, przed Weberem (obydwaj Red Bull) i Rosbergiem (Mercedes). W klasyfikacji generalnej prowadzi Massa (Ferrari) – 39 pkt., przed Vettelem (37) i Alonso (Ferrari) – 37. Kubica z 30 pkt. jest 7. W klasyfika-

cji konstruktorów prowadzi Ferrari przed McLarenem. Renault jest piąte.

☺ **Agnieszka Radwańska** pokonała w czwartej rundzie turnieju tenisowego WTA Premier na twardych kortach w Miami (z pulą nagród 4,5 mln dolarów) reprezentantkę Kazachstanu Jarostawę Szwedową 6:1, 6:4 i awansowała do ćwierćfinału. Tu jednak przegrała z Venus Williams. Radwańska awansowała w rankingu WTA Tour na 8 pozycję.

☺ **Ruszyła żużlowa Ekstraliga uznawana za najlepszą ligę na świecie.** Już w pierwszej kolejce doszło do sporej sensacji. W Tarnowie miejscowy Tauron Azoty, beniaminek Ekstraligi, pokonał mistrza Polski Falubaz Zielona Góra 50:28. Pozostałe wyniki: Unibax Toruń – Betard w1s Wrocław 52:38, Caelum Stal Gorzów – Unia Leszno 47:43.

☺ **ME w podnoszeniu ciężarów na Białorusi, Polska zaczęła od „srebra”.** Marzena Karpińska wywalczyła srebrny medal. Polka uzyskała w dwuboju w kategorii 48 kg wynik 179 kg.

☺ **Michał Przysiężny wygrał tenisowy challenger ATP we francuskim St Brieuc.** □



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

„Prorok”

Najważniejszą francuską nagrodę filmową zdobył w tym roku „Prorok” Jacquesa Audiarda – historia więziennych przeżyć Malika El Djebeny, młodego analfabety skazanego na 6 lat pozbawienia wolności, który wśród korsykańskich więźniów uczy się sztuki przetrwania i staje się prawdziwym, groźnym przestępcą. Film, który w maju otrzymał na festiwalu w Cannes nagrodę Jury, przez Akademię Cezarów nie tylko uznany został za najlepszy francuski film 2009 roku: przypadło mu w sumie 9 nagród, w tym Cezar za reżyserię i aż dwa Cezary dla odtwórcy roli głównej, Tahara Rahima. Film kręcony był w Gennevilliers na przedmieściach Paryża, gdzie wybudowano kopię więziennego budynku. Tak jak w prawdziwym więzieniu było tam bardzo mało miejsca na ludzi i kamery. Wrażenie ciasnoty i duszności jest więc w filmie dojmujące i nieustanne. Autentyczności dodali też prawdziwi więźniowie statystujący na planie oraz wiele szczegółów, na przykład powracające z bliznami puszkę kawy zbożowej Ricoré – ulubionego napoju francuskich więźniów, pitego przez nich o każdej porze dnia i nocy. Jacques Audiard miał też świetny pomysł nagrania odgłosów prawdziwego więzienia, odtwarzając w ten sposób nieustanny hałas, towarzyszący więziennej egzystencji: słyszemy krzyki tych, którzy się nudzą, tych, którzy wariują, tych, którzy nawotują z okien swych cel kolegów z sąsiedztwa, słyszemy ich głośne rozmowy. Wystarczy zamknąć oczy i zatopić się w dźwiękach płynących z ekranu, by zrozumieć, czym jest więzienie

na co dzień. Francuzi mają na ogół faszystwe wyobrażenie o tym, co się dzieje w dobrze strzeżonych budynkach o zakratowanych oknach: mają w oczach więzienia amerykańskie znane z filmów czy popularnych seriali telewizyjnych, przedstawiających wizje egzotyczne i karykaturalne. Bohater filmu „Prorok” – banalny, drobny przestępca jest zamknięty we współczesnym i jak najbardziej realistycznym więzieniu. Nie tylko uczy się tam czytać i pisać, tak jak to robi w Francji wielu niepiśmiennych więźniów, ale także zaczyna rozumieć, co robić, by ratować własną skórę, zaadaptować się i dojść do jakiejś formy władzy. Z niewolnika, którym jest na początku, staje się prawdziwym szefem więziennej mafii, prześcigając w bezwzględności i okrucieństwie swego starego i „doświadczonego”, więziennego mistrza. W ponurej szkole za kratkami staje się stu procentowym kryminalistą. „Francuskie więzienia są kryminogenne” – tak brzmi najważniejsze przesłanie filmu Jacquesa Audiarda, choć nie pretenduje on bynajmniej do roli dokumentalisty. Wszyscy znający jednak problematykę więziennictwa są zgodni co do tego, że jest to obraz tragicznie prawdziwy. We francuskich więzieniach dzieje się wiele zła, panują w nich przemoc i cierpienie, administracji chronicznie brakuje środków na skuteczną resocjalizację i polepszenie codziennego bytu więźniów, skazanych na wegetację w ubóstwie materialnym i postępującej degradacji moralnej. Nie jest to zresztą tylko problem francuski. Wszystkie europejskie więzienia przeżywają kryzys.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia w większości krajów Unii nastąpił znaczny wzrost liczby więźniów. Centralnym tematem polityki penitencjarnej stało się przeludnienie więzień i pytanie, jak mu przeciwdziałać bez szkody dla bezpieczeństwa społeczeństwa. Równoległe pojawiło się zainteresowanie warunkami, w jakich odbywane są kary – czy odpowiadają one podstawowym zasadom szacunku dla człowieka niezależnie od tego, jakie przestępstwo ten człowiek popełnił? Rada Europy, która sporządziła niedawno raport na temat więzień w Europie, jedynie Szwecji nie ma nic do zarzucenia: poziom wyposażenia tamtejszych więzień jest odpowiedni, komunikacja między pensjonariuszami a strażnikami dobra, zajęcia proponowane uwięzionym – liczne i urozmaicone, akty przemocy między więźniami w zaniku. We wszystkich pozostałych krajach Unii, sytuacja jest gorsza, najbardziej jednak dramatycznie sprawa wygląda właśnie we Francji. Symptomaticznym optakanego stanu francuskiego więziennictwa stała się liczba samobójstw i zgonów w niewyjaśnionych okolicznościach. Międzynarodowe Obserwatorium Więzień OIP i stowarzyszenie Banc Public biją na alarm: w 194 francuskich więzieniach, gdzie w sumie przetrzymywanych jest 63 tysiące osób (na 51 tysięcy miejsc), w 2009 roku samobójstwo popełniło od 88 do 92 osób. Oznacza to jedno samobójstwo co trzy dni. Oficjalne dane ministerstwa spraw wewnętrznych są niższe, twierdzi ono poza tym, że wzrost ilości samobójstw jest proporcjonalny do ogólnego wzrostu liczby więźniów. Niemniej władze są świadome dramatyzmu sytuacji. Prezydent Nicolas Sarkozy nazwał więzienia we Francji „hańbą republiki”. Było to w czerwcu ubiegłego roku; od tego czasu nic się nie zmieniło. □

Anna Rzczycka

Procedury dotyczące zwalnianego pracownika

Pracodawca zwalnając pracownika musi wysłać do niego list polecony z potwierdzeniem odbioru, zawierający przyczynę zwolnienia. Przyczyna ta musi być realna i poważna. Powody zwolnień: – motywy ekonomiczne, – motywy indywidualne, czy osobiste; – motywy dyscyplinarne.

Tylko w przypadku zwolnienia dyscyplinarnego pracownika nie obejmuje ochronny okres wypowiedzenia ani prawo do odszkodowania za zwolnienie, tzw. odprawa. Przysługuje mu wówczas tylko prawo do

wypłacenia zaległego urlopu, a w momencie otrzymania listu poleconego automatycznie przestaje on pracować.

Przy pozostałych motywach zwolnienia pracownik posiada prawo do: okresu wypowiedzenia (jeśli takie zostanie wyszczególnione w liście) i zapłaty za niego, wypłacenia zaległego urlopu i odszkodowania za zwolnienie; kwoty te są regulowane w ostatnim dniu pracy.

Wysokość jednorazowej odprawy zależy od stażu pracy (przepracowanego okresu) i wysokości zarobków.

1. **Motywy ekonomiczne** – wysokość jednorazowej odprawy wynosi dwie dziesiąte wysokości pensji miesięcznej przy 3-ach przepracowanych latach. Np.: przy 1400 € i 3 latach pracy – $(2/10 \times 1400) \times 3 = 840$ €

2. **Motywy ekonomiczne** – wysokość wynosi dwie dziesiąte wartości pensji plus dwie piątnaste pensji przy 10 przepracowanych latach i więcej. Np.: 1400 €, 10 lat pracy $(2/15$ pensji w tym przypadku wynosi 186,6 €) – $[(2/10 \times 1400) \times 10] + 2/15$ pensji = 2800 + 2/15 pensji = 2986,6 €

3. **Motywy osobiste** – wysokość wynosi jedną dziesiątą wysokości pensji przy 3 przepracowanych latach: np.: 1400 €, 3 lata – $(1/10 \times 1400) \times 3 = 420$ €

4. **Motywy osobiste** – wysokość wynosi jedną dziesiątą wysokości pensji plus jedną piątnastą pensji przy 10 przepracowanych latach. Np.: 1400 €, 10 lat, $(1/15$ pensji w tym przypadku wynosi 93,3 €) – $[(1/10 \times 1400) \times 10] + 1/15$ pensji = 1400 + 1/15 pensji = 1493,3 €

Ponadto pracodawca musi wystawić zwalnianemu dokumenty, które będą później potrzebne do ubiegania się o prawo do zasiłku dla bezrobotnych (chômage): – *certificat de travail* (świadczenie pracy), – *attestation Assedic* (zestawienie przepracowanych godzin, okresu wypowiedzenia, powód zwolnienia, urlop), – *solde de tout compte* (zestawienie wszystkich list płac – nie obowiązkowe).

Zasiłek dla bezrobotnych (Chômage), poszukiwanie pracy w następnym odcinku

Anna Sobczyk

Masz problem – napisz do nas
e-mail: vkata@sfr.fr





LA REINE DE LA NEIGE

Il s'agit de Justyna Kowalczyk, vous l'aurez deviné.

Le palmarès de la championne polonaise est impressionnant et lui a fait mériter son surnom, tout comme la légende du saut à ski polonais, Adam Małysz, a mérité le surnom d'« Aigle de Wisła ». Justyna Kowalczyk est aussi en passe de devenir une légende du ski de fond, notamment en raison de sa lutte acharnée contre sa principale rivale, la Norvégienne Marit Bjørgen, dans les tous derniers mètres du 30 km dames, qui lui a valu la victoire et l'or olympique, cette année, à Vancouver, où elle avait déjà obtenu une médaille de bronze (15 km dames) et une d'argent (sprint). En 2006, elle avait décroché sa première médaille olympique, en bronze (30 km), aux jeux de Turin. Aux championnats du monde de Liberec en Tchéquie, en 2009, elle a gagné deux médailles d'or, au 15 km et au 30 km, et une de bronze au 10 km. Les résultats de Justyna en coupe du monde sont aussi très flatteurs. Depuis qu'elle y participe, elle est montée trente-neuf fois sur le podium, dont quatorze fois sur la plus haute marche, dix fois sur la deuxième et quinze fois sur la troisième. Elle a eu son premier podium en 2006, à Otepää en Estonie, où elle est arrivée troisième. Je vous passe le détail des autres podiums, mais au final elle a gagné deux fois le globe de cristal, en 2008/2009 et en 2009/2010. Cette année, elle a également raflé les deux petits globes de cristal, décernés pour le classement de distance et pour celui de sprint, alors que l'année dernière elle n'en avait eu qu'un pour la distance. Justyna a obtenu cette année 2064 points au classement général. C'est la première fois dans l'histoire du ski de fond qu'une fondeuse dépasse la barre des 2000 points. En deuxième position, Marit Bjørgen n'a que 1320 points. Cette année encore, Justyna a gagné le Tour de ski, un parcours européen en huit étapes

qui se déroule sur dix jours, début janvier, à Oberhof (Allemagne), Prague (Tchéquie), Cortina d'Ampezzo, Dobbiaco et Val di Fiemme (Italie). Pour la prochaine édition, il devrait aussi y avoir une étape supplémentaire en Pologne, à Szklarska Poręba et Jakuszyce. Justyna Kowalczyk est née en 1983 à Limanowa, non loin de Nowy Sącz, et habite dans les environs, à Kasina Wielka. Elle est diplômée de la prestigieuse Académie d'éducation physique de Katowice. Elle a commencé sa carrière internationale en 2001, mais le premier podium n'est arrivé qu'en 2006. Depuis, elle a bien imprimé sa trace sur les pistes. En 2009, elle a été élue meilleure sportive de l'année et a été faite chevalier de l'Ordre Polonia Restituta pour ses résultats sportifs et pour la promotion de l'éducation physique. C'est un ordre qui récompense des résultats remarquables dans le domaine civil, ce qui est particulièrement justifié pour des sportifs, comme Justyna Kowalczyk, qui donnent une image positive de la Pologne dans le monde entier. Cette année, le président de la République lui a décerné la croix de commandeur avec étoile.

Une autre reine

Justyna Kowalczyk n'est pas la seule à mériter le surnom de « Reine de la neige ». On peut aussi l'attribuer à Katarzyna Rogowiec, fondeuse paralympique polonaise, deux fois médaillée d'or aux jeux paralympiques de Turin en 2006, au 5 km et au 15 km dames, et une fois médaillée de bronze aux jeux de Vancouver, cette année, au 15 km. C'est la seule médaille polonaise de ces jeux, ce qui a permis à notre pays, classé dernier, de ne pas rentrer bredouille. À cela, il faut ajouter une médaille d'or aux championnats du monde de Fort Kent aux États-Unis, en 2005, en biathlon (12,5 km dames), et trois médailles d'argent aux

championnats du monde de Baisersbrunn en Allemagne, en 2003, en ski de fond (10 km, 15 km et 2 x 2,5 km). Sans oublier la coupe du monde où Katarzyna a fini la saison 2006/2007 à la deuxième place et la saison 2008/2009 à la troisième place. Cette année, elle a terminé quatrième. Katarzyna Rogowiec est née en 1977 à Rabka-Zdrój qui se trouve actuellement dans le district de Nowy Targ. À l'âge de trois ans, à la suite d'un accident de moissonneuse, elle perd ses deux mains. Elle a fait des études d'économie et un troisième cycle en gestion des ressources humaines. En 2008, avec d'autres sportifs handicapés polonais, elle a participé à un trekking au Kilimandjaro. En 2006, elle a été élue sportive de l'année et a été faite chevalier de l'Ordre Polonia Restituta pour services rendus au développement du sport. Ce sont des résultats qui méritent que l'on parle de Katarzyna et de tous les autres sportifs handicapés polonais, car ils sont obligés de déployer des efforts considérables pour arriver au plus haut niveau, tout en voulant rappeler au monde que, malgré les handicaps, il convient toujours de les considérer comme des êtres humains. Il est dommage qu'en Pologne, comme ailleurs, les jeux paralympiques ne soient pas autant médiatisés que les autres jeux. D'un côté, c'est la débauche de moyens techniques à longueur de journée, tandis que de l'autre côté, c'est quelques petites minutes à la fin du journal, au moment de la fermeture des jeux, pour montrer qu'on s'intéresse bien aux sportifs handicapés. Pourtant, les efforts et les performances ne sont pas des moindres et, surtout, il faut voir les solutions imaginées et les prouesses techniques permettant à un non-voyant ou à une personne amputée de pratiquer son sport favori et de remporter des médailles. Une belle victoire de la vie. □

Głos z internetu

Komentarz Aleksandra do artykułu „Ukrzyżowanie” z numeru 13/10

W owym czasie, gdy komus sie dobrze dzialo, to byl to znak, ze Bog byl z nim, ze byla to jego nagroda. A gdy komus sie zle dzialo, byl chory, nieszczesliwy, przesladowany, itp., ludzie zaczynali miec watpliwosci, czy aby Bog go nie opuscil i czy aby nie byla to jakas kara boska. To chyba moglo tłumaczyc postawe towarzyszy Jezusa. Roznice między triumfalnym wjazdem do Jerozolimy a osamotnieniem w cierpieniu.

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Męczące kłótnie

Zajmuję się gromadką naszych dzieci w wieku od 3 do 11 lat i bywam zmęczona ich ciągłymi bójkami, szarpaniem, gonitwą po domu, dokuczaniem potoczonym z wyzywaniem. Tłumaczę, że nie wolno bić, że trzeba każdego szanować, ale po chwili sytuacja powtarza się.

Umęczona Mama

Nie trzeba się za bardzo przejmować drobnymi bójkami dzieci. U wszystkich ssaków młode bawiąc się, walczą ze sobą. To jest pierwotna, naturalna potrzeba. Ważne, by złość nie była za duża, by po każdym starciu podali sobie ręce, by im powtarzać, że warto się trzymać razem. Można wprowadzić piątek jako dzień bez bójek i kłótni, założyć tabelkę zwycięstw na własną złość.

Tłumaczyć, że bije i krzyczy ten, kto nie potrafi wyjaśnić niczego słowami. Wasze dzieci wychowują się w zdrowym środowisku i z pewnością świetnie sobie poradzą w życiu. □



„Nauczycielu dobry co mam czynić...” czyli nasi w Chartres

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIĘĆ

W dniach 27–28 marca, z okazji Niedzieli Palmowej odbyła się coroczna pielgrzymka studentów regionu paryskiego do Chartres. Jak co roku, uczestniczyła w niej również grupa polskiej młodzieży. Wydarzenie było tym bardziej uroczyste, że pielgrzymowaliśmy wspólnie już po raz 75! Tematem przewodnim obecnej wędrówki były słowa z Ewangelii św. Marka: „Nauczycielu dobry co mam czynić żeby otrzymać życie wieczne?”. I rzeczywiście, nasza pielgrzymka, którą rozpoczęliśmy jeszcze w sobotę, była doskonałą okazją do refleksji nad tymi właśnie słowami.

Wyruszyliśmy ulicami miasta spod paryskiej katedry Notre Dame. W okolicach szpitala Saint Jacques czekały autokary, które zawiozły nas na przedmieścia Paryża. Dalej, wędrując grupkami, w deszczu i błocie, wspólnie spędzaliśmy czas nie tylko na śpiewach i modlitwie. Większość z nas zastanawiała się również po cichu, w głębi siebie, starała się odpowiedzieć sobie na pytanie – dlaczego idę, dlaczego podejmuję ten trud i to wyzwanie? Na pewno niejednen zastanowił się również nad swoim życiowym powołaniem, nad tym, czego Bóg oczekuje i jaki ma wobec niego plan. Przecież pytanie, które skierował w Ewangelii bogaty młodzieniec do Chrystusa, jest nadal bardzo aktualne: jaką drogę obrać w trudnościach dnia codziennego, żeby osiągnąć życie wieczne? Taka pielgrzymka i wspólne pokonywanie kilometrów bardzo nas jednoczyły i umocniły. Pokonując drogę, w małych grupkach, wszyscy rozważaliśmy słowa Ewangelii, starając się

również spojrzeć inaczej, z większą wrażliwością na drugiego człowieka. To prawda, że większość z nas już się znata przed pielgrzymką, lecz słowa, które odnajdujemy w Ewangelii: „spojrzał na niego z miłością”, pomogły zrozumieć, że Chrystus oczekuje od nas jeszcze większej otwartości na bliźniego. Owocowało to bardzo pięknie w czasie całej drogi, nie tylko innym nastawieniem do ludzi, z którymi podjęto się trud wędrówki, ale również, a może przede wszystkim, konkretną pomocą – choćby we wzajemnym noszeniu ciężarów (nie tylko tych duchowych), dzieleniu się jedzeniem czy po prostu byciem dla innych.

W sobotę wieczorem, ubłoceni i zmęczeni, po ponad 20 kilometrach marszu szczęśliwie dotarliśmy na nocleg u stóp zamku Blanville. Mieliśmy okazję obejrzeć przedstawienie o św. Janie Marii Vianney'u, po którym miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu. Na pewno długo nie zapomnimy tego wieczoru: Pan Jezus wystawiony w Najświętszym Sakramencie i odbijający się w Monstrancji blask rozpalonych ognisk. Każdy miał okazję, w ciszy, pomodlić się i porozmawiać z Chrystusem, powierzając Mu siebie. W niedzielę, po porannej wspólnej modlitwie ruszyliśmy w milczeniu w dalszą drogę. W godzinie ciszy każdy mógł się ponownie zastanowić nad słowami zawartymi w Ewangelii oraz przystąpić do spowiedzi. Dochożąc do katedry w Chartres, pomimo zmęczenia, ogarnęła nas wielka radość. Wielu z nas dołączyło do wspólnego śpiewania z zespołem, który występował u stóp Katedry. Oczekiwaliśmy na przy-



bycie kardynała Paryża André Vingt-Trois.

Tymczasem jakie niesamowite wrażenie wzbudzał w nas widok tej przepięknej gotyckiej świątyni! Momentem kulminacyjnym było oczywiście uroczyste wejście do Katedry procesji – z Kardynałem i kapłanami.

Wielu z nas bardzo głęboko przeżyło ten czas. Były osoby, które wcześniej brały już udział w tej pielgrzymce, lecz były i takie, które uczestniczyły w niej po raz pierwszy. I jedni i drudzy podkreślali, że panowała niezwykła atmosfera, przepiękna refleksją i wzruszeniem. To był naprawdę dobry czas, spędzony razem, który na pewno przyniesie wiele owoców, nie tylko dla nas jako Wspólnoty młodzieży, ale i dla każdego pielgrzymującego. □

Rafał i Klaudia



Złoty Jubileusz Państwa Gaczołów

W niedzielę, 14 marca, w kaplicy Św. Józefa w Orleanie ks. Stanisław Kata odprawił Mszę świętą jubileuszową – w 50-rocznicę ślubu państwa Janiny i Stanisława Gaczołów.

W czasie homilii, kapłan nawiązując do wartości małżeńskich głęboko poruszył serca zebranych w kaplicy wiernych. Złoci Jubilaci byli bardzo przejęci. Cieszyła ich też piękna dekoracja świątyni, którą wykonali dla nich państwo Małgorzata i Marek Rudas.

Państwo Gaczołowie byli tak przejęci uroczystością i sposobem przyjęcia przez Parafian, że aż tzy płynęły im do oczu.

Pan Stanisław Gaczoł, jako wspaniały poeta napisał na tę wyjątkową uroczystość okolicznościowy wiersz, jak też przygotował specjalny „dokument” ze zdjęciami sprzed 50 lat.

*Dla Ciebie Żono
Choć czasem tak sobie poszlocham
Pamiętaj, że zawsze Ciebie Kocham
By oto ten długo kwitnący kwiat
Trwał nam jeszcze drugie
pięćdziesiąt lat.*

*Przemierzaliśmy razem dużo dróg
Wybierając Cię co nam wskazał Bóg.
Stanisław Gaczoł – artysta malarz, poeta,
aktor. Laureat „Médaille de Vermeil, Section
Beaux Arts et Lettres” w 1980 r., laureat
„Médaille d'Honneur, Polonia Semper Fidelis”.
Janina Gaczoł – aktorka.*



107 lat!

12 marca 2010 Pani Maria Wierbińska obchodziła 107 rocznicę urodzin. Szanowna Jubilatka mieszka w Villers en Vexin, w departamencie Eure. Jest Mamą dwóch synów. Jeden z nich Gilbert ma 78 lat i jest niepełnosprawny. Drugi syn Franciszek ma 82 lata, wraz z żoną opuścili swój dom w regionie paryskim

i przeprowadzili się do mamy aby się nią opiekować. Szanowna Jubilatka zawsze uśmiechnięta, pogodna i spokojna, często leży sobie pod pierzyną, ale też wstaje, jest szczęśliwa i lubi być odwiedzana. Przez długie lata dojeżdżała na Polską mszę do Etrépagny i dziś dalej jest szczęśliwa kiedy odwiedza ją ksiądz polski z Komunią Świętą. □

Maria T.

Zmarła Zofia Romanowiczowa



W Lailly-en-Val nieopodal Orleanu, w Domu Spokojnej Starości Polskiego Funduszu Humanitarnego zmarła Zofia Romanowiczowa, pisarka i tłumaczka, znana postać polskiej emigracji, miała 87 lat.

Zofia Romanowiczowa urodziła się w 1922 r. w Radomiu. Podczas okupacji hitlerowskiej była łączniczką AK, po aresztowaniu przez gestapo w 1941 r. przez cztery lata była więziona w obozach koncentracyjnych Ravensbrück i Neu-Rohlau. Po wojnie znalazła się we Włoszech, gdzie została asystentką Melchiora Wańkowicza podczas jego pracy nad „Bitwą pod Monte Cassino”. Później studiowała romanistykę na Sorbonie i osiadła w Paryżu.

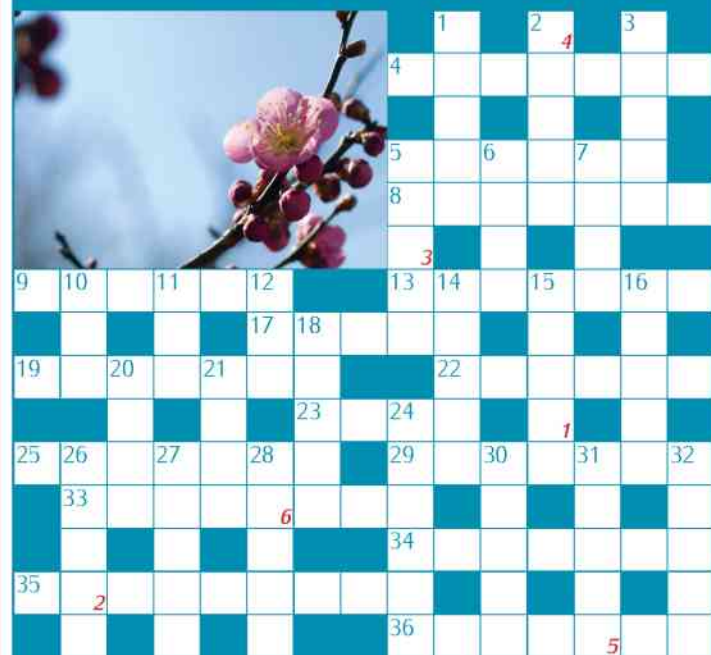
Wraz z mężem – księgarzem i wydawcą Kazimierzem Romanowiczem – w 1946 r. założyli księgarnię i wydawnictwo Libella oraz Galerię Lambert, mieszczące się na Wyspie św. Ludwika. Miejsca te, działające do połowy lat 90., były jednymi z ważniejszych emigracyjnych ośrodków polskiej kultury. Księgarnia Libella stała się miejscem odwiedzanym przez rzesze przyjeżdżających do Paryża Polaków, tam odbywały się też promocje książek Czesława Miłosza, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Zbigniewa Herberta, tam mieli wernisaże Józef Czapski, Tadeusz Kantor i Jan Lebenstein.

Zofia Romanowiczowa w latach powojennych współpracowała z paryską „Kulturą”, londyńskimi „Wiadomościami”, „Tygodnikiem Powszechnym”. Była autorką książek poświęconych przeżyciom obozowym oraz problemom życia na emigracji, takich jak: „Baśka i Barbara” (1956), „Przejście przez Morze Czerwone”, „Łagodne oko błękitu” (1968), „Groby Napoleona” (1972), „Na Wyspie” (1984). Zofia Romanowiczowa tłumaczyła także na polski poetów prowansalskich.

W 1976 r. znalazła się wśród sygnatariuszy „Listu 59” (przeciwko zmianom w konstytucji PRL: wpisaniu do niej kierowniczej roli PZPR i sojuszu z ZSRR). Była członkiem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie i laureatką nagród literackich: im. S. Strońskiego, Fundacji A. Jurzykowskiego, Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie oraz Nagrody Fundacji im. Kościelskich. □

Za PAP

KRZYŻÓWKA GŁOSU



1 2 3 4 5 6

POZIOMO: 4) Pierwiosnek 5) Daleki kroków 8) Szyft do ust 9) Piętnaście sztuk 13) Łukowaty skok konia 17) Ciastko lub suwak 19) Między pagórkami 22) Przyściana, diafragma 23) Znak pływający; ptawa 25) Ostona maszyny 29) Obramowanie, obwódka 33) Wielbiciel 34) Wystannik 35) Np. natka 36) Rozłożone na dziewięć okresów (zwykle dni) nabożeństwo poprzedzające większe święto
PIONOWO: 1) Wyznanie wiary 2) W kotle dla grzesznika 3) Chlust 5) Polskie miasto z festiwalem piosenki 6) Lud, wspólność 7) Zabieg ptuczny 10) Własne ja; jaźń 11) Gruba deska 12) Dostarcza włókna i siemienia 14) Zabytkowa ulica starej Moskwy 15) Ponoć chodzi boso 16) Ptak z czubem 18) Surdut 20) Wysiętek, mozół 21) ... Strawiński, kompozytor rosyjski 24) Rzeka Jana Chrzyciela 26) Kotki na wierzbie 27) „Ojciec” Sherlocka Holmesa 28) Wiosną do bielienia drzew 30) Wyrób z formy 31) Wąski pas ziemi uprawnej 32) Dychawica



Światowy Dzień Młodzieży w... lesie

W Niedzielę Palmową, jak co roku, młodzi ludzie gromadzili się w parafiach i duszpasterstwach całego świata, aby wspólnie świętować Światowy Dzień Młodzieży i rozważać orędzie przygotowane na ten dzień przez Ojca Świętego. W tym roku, kiedy obchodzono 25-ciolecie ŚDM, myślą przewodnią spotkania były słowa: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” – pytanie o to, jak odnaleźć szczęście, zadane Jezusowi przez bogatego młodzieńca.

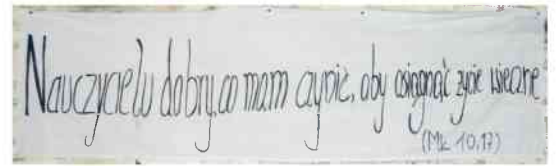
Szukać szczęścia w lesie

Część młodych ludzi, którzy przystali na propozycję wspólnego spędzenia tego

dnia, spotkała się w „Emaus” – pięknym miejscu, do którego, już po raz drugi, zaprosiły Siostry Nazaretanki. Przybyło tam prawie 70 osób – dwukrotnie więcej, niż w ubiegłym roku. Większość z nich, to Polacy z duszpasterstwa Rodzin Nazaretanki prowadzonego przez siostry, polskiej parafii na Exelmens i studenckiego foyer w Bagneux. „Emaus”, to osiemnastowieczne gospodarstwo, położone w sercu lasu, w okolicy Montargis. Kiedyś tętniło codziennym życiem mieszkańców, dziś, skromnie choć pięknie odnowione, gromadzi uczestników rozmaitych spotkań i rekolekcji. Zachwycające jest jego położenie – na końcu białej drogi wiodącej w gęstwinę – i pomyślowe wykorzystanie dawnych zabudowań, których centrum stanowi piec do wypiekania chleba pełniący teraz funkcję tabernakulum. Dla uczestników spotkania młodzieży pobyt w miejscu tak innym od paryskich dachów i ulic sam w sobie był szansą na odpoczynek.

Do szopy, hej młodzieży...

Pomimo niepewnej pogody, przez cały weekend las tętnił życiem. Przyjeżdżających witali wolontariusze i dobiegające z głośników dźwięki hymnów Światowych Dni Młodzieży, które wprowadzały w nastrój radości. Miejscem, które sprawiło niesamowite wrażenie była piękna, choć surowa kaplica, urządzona w pobielanej szopie. Kojący się z betlejemską stajenką budynek pokryty niebieskim (jak niebo!) brezentem, gromadził młodych ludzi podczas Mszy św. i konferencji. Uczestnicy spotkania mogli też wziąć udział w Drodze Krzyżowej, odprawionej w nocy przy blasku pochodni i całonocnej adoracji przy „chlebowym piecu” (a wytrwałych nie brakło!). A oprócz



tego trwało prawdziwe święto młodości – mecz piłki nożnej, ognisko, las, cisza i gwiazdy, jakich nie widać w Paryżu. Połączenie tego zgromadzenia radości z początkiem Wielkiego Tygodnia nasunęło refleksję: jaką szczególną rolę przeznaczył tym młodym ludziom Jezus, jeśli tak licznie, jak apostołów, zgromadził ich wokół Siebie w przeddzień Swojej Męki? Jeśli tym zadaniem było świadectwo o Jezusie żywym, to młodzi wywiązali się z niego w piękny sposób nawet, jeśli nie zdawali sobie z tego sprawy... Ich radość, otwartość, przemienione modlitwą twarze – świadczyły o tym, że to spotkanie miało sens.

Warto było!

Zarówno uczestnicy, jak i organizatorzy weekendowych dni młodzieży wyjechali z Emaus z poczuciem owocnie spędzonego czasu.

Asia: Cieszę się, że siostry zorganizowały tu rocznicę Światowych Dni Młodzieży. Miałam okazję być w Kolonii i w Sydney i przeżyłam tam niesamowite chwile. Pomimo deszczu wszyscy są tu szczęśliwi, atmosfera jest bardzo miła. Na pewno kiedyś tu jeszcze wrócę. Takie spotkania są potrzebne, abyśmy mogli spotykać się ze sobą i z Bogiem.

Martyna: Siostrę Myriam i Bagneux znam już od 20 lat, kiedy mieszkam we Francji. I na spotkania JMJ też zawsze jeździmy razem. Do Emaus przyjechałam dopiero drugiego dnia. To, co szczególnie mi się podoba, to ciekawe spotkania w grupach, konferencja i dobre, wartościowe rozmowy.

Iza: Jestem tu pierwszy raz. Bardzo fajne miejsce i czas. Dobrze jest być w gronie wierzących ludzi, oderwać się od codzienności, od natłoku obowiązków i chwalić wspólnie Boga. Studiuję biotechnologię, więc teraz całe dni spędzam na stażu w laboratorium, dlatego cieszę się z tej odmiany.

S. Myriam CSFN, współorganizator ŚDM w Emaus: Bardzo cieszę się z przyjazdu młodzieży z Exelmens. Choć byli młodszy od naszych studentów, widać, byto, że brakuje im takich wyjazdów, dyskusji, integracji ze starszą młodzieżą. Świetna była też oprawa muzyczna i nagłośnienie. Profesjonalnie przygotowane. Kilka osób zwracało uwagę na to, że dzięki temu czuli jakiś szczególny nastrój. Nawet po powrocie do





KATECHEZA

Znaki czasu

1. Współczesny świat pełen jest różnego rodzaju znaków. W życiu codziennym również towarzyszą nam różne znaki. Dla kierowcy bardzo ważne są znaki drogowe – dzięki nim może bezpiecznie podróżować. Dla człowieka wędrującego po górach znakiem nadciągającej burzy są ciemne chmury na niebie oraz gwałtowne porwy wiatru. Także Jezus, gdy chciał przekazać swoim słuchaczom jakąś prawdę i być przez nich dobrze rozumianym, odwoływał się do znaków. Istnieją więc rozmaite znaki, mniej lub bardziej dla nas ważne. Do szczególnie ważnych zaliczamy znaki czasu.

2. Termin ten ma swój rodowód w Biblii, choć nie jest używany pod taką nazwą. Zazwyczaj biblijne znaki wiążą się z wydarzeniami, wskazującymi na czasy mesjańskie lub na zbawczą inicjatywę Boga wobec człowieka. Przejawia się w nich wola Boża w stosunku do ludzi. Ponieważ precyzyjne zdefiniowanie znaków czasu jest dość trudne. Zazwyczaj teologowie odwołują się do dokumentów Kościoła i wypowiedzi papieża, dzięki którym termin ten staje się coraz bardziej jasny i zrozumiały.

Określenie „znaki czasu” spopularyzował i wprowadził do społecznego nauczania Kościoła papież Jan XXIII. Rozumiał przez nie problemy charakterystyczne dla współczesnej mu rzeczywistości. Na przykład encyklika *Pacem in terris* jest odpowiedzią na ówczesny znak czasu, jakim było pragnienie pokoju w dobie zimnej wojny, wyścigu zbrojeń i zagrożenia dla równowagi politycznej i gospodarczej na świecie.

Wiele informacji na temat znaków czasu wnoszą dokumenty ostatniego soboru. Konstytucja o Kościele mówi, że w wydarzeniach, potrzebach i pragnie-

niach ludzi można rozpoznać znaki obecności zamysłów Bożych (KK 11). Za znaki czasu uważa między innymi rozwój i odnowę liturgii (KL 43), wolność religijną (DWR 15), ruch ekumeniczny (DE 4), szybkie i głębokie przemiany społeczne dotyczące spraw społeczno-gospodarczych i kulturalnych (KDK 4).

Problematyka znaków czasu znalazła szczególne miejsce w nauczaniu Jana Pawła II, który wzywał, aby człowiek był wrażliwy na ich „odkrywanie” (RH 14). Według papieża znaki czasu, które nazywał czasami również znakami nadziei, mogą mieć charakter pozytywny lub negatywny. Do pozytywnych zaliczył np. obecność w najnowszej historii Kościoła licznych męczenników, świadków wiary, świętość licznych osób świeckich, świadomość godności osoby ludzkiej, troskę o pokój, potrzebę solidarności, czy przeciwdziałanie złu i niesprawiedliwości na świecie. Wśród negatywnych widział np. terrorizm i laicyzację życia społecznego.

Kto ma odczytywać i interpretować znaki czasu? Zadanie to spoczywa na całym Kościele (KDK 4), na całej wspólnocie wierzących (KDK 11, 44), czyli na kapłanach i świeckich, oraz teologach. Poprawne interpretowanie znaków czasu wymaga spełnienia kilku warunków. Zalicza się do nich: uważne słuchanie współczesnego świata, znajomość zasad Ewangelii i historii zbawienia oraz znajomość społecznego nauczania Kościoła. Odczytywanie znaków czasu jest wynikiem umiejętności spojrzenia na rzeczywistość i dostrzeżenia, co jest najważniejsze „tu i teraz”.

Z przytoczonych dokumentów soborowych oraz wypowiedzi papieża wyłaniają się cechy charakterystyczne znaków czasu. Są to: zmienność (z upływem czasu jedne wydarzenia tracą na znaczeniu, inne

na niedzielę 25 kwietnia

zyskują nową wyrazistość, jeszcze inne dopiero się pojawiają), relatywność (interpretacja znaków czasu podlega kontekstowi kulturowemu, czasoprzestrzennemu, w jakim występuje), związek z życiem (są doświadczane i przeżywane w życiu konkretnych ludzi i społeczności), wieloznaczność (mają różne znaczenia dla różnych ludzi).

3. Czym więc są znaki czasu? Jak należy rozumieć ten termin? To wszystkie zdarzenia, zjawiska, procesy i tendencje rozwojowe, które są charakterystyczne dla określonego okresu historycznego i stanowią wyzwanie dla Kościoła oraz domagają się odpowiedzi w postaci działań religijno-społecznych. Znaki czasu są wezwaniem Boga, poprzez które stawia ludziom trudne i głębokie pytania dotyczące sensu ich życia doczesnego i przyszłego oraz ich wzajemnego stosunku do siebie, prowokują, a nawet zmuszają do szukania odpowiedzi w sytuacjach, które stale się zmieniają.

Czy potrafiłbym wyjaśnić czym są znaki czasu? Czy jestem w stanie podać przykład jakiegoś znaku czasu? Czy wierzę, że poprzez znaki czasu mówi do nas Bóg?

4. Zapamiętaj: znaki czasu to swoisty głos współczesności. To jedno ze źródeł rozpoznawania woli Bożej, zamysłów i oczekiwań Boga względem ludzi, w danym momencie historii. Znakami czasu są różne zjawiska i wydarzenia, obejmujące różne dziedziny życia. Ich odczytywanie jest powinnością uczniów Chrystusa. □

Ks. Mirosław Milewski

A retenir : Les signes des temps c'est une voix spécifique de la contemporanéité. C'est une des sources de la découverte de la volonté de Dieu, de ses souhaits et des attentes de Dieu envers les hommes au moment donné de l'histoire. Les signes des temps ce sont les divers phénomènes et événements de différents domaines de la vie. Leur lecture est un devoir des disciples du Christ.

Bagneux, czekając na transport do domu, chłopcy śpiewali na chodniku hymn Świątynnych Dni Młodzieży w Rzymie!

S. Magdalena CSFN, współorganizator ŚDM w Emaus: To spotkanie przerosło nasze oczekiwania. Widać było, że Ktoś to wszystko zaplanował. Pomimo brzydkiej pogody, kiedy trwała droga krzyżowa czy procesja z palmami – wypogadzało się. To też był dla nas taki znak. Cieszę się z przyjazdu tylu młodych ludzi. Widać, że każdy z nich czegoś szuka, że potrzebują takich spotkań nawet, jeśli nie do końca to sobie uświadamiają. I takie spotkanie raz na rok nie zaspokoi tej potrzeby. Myślę, że dobrze czuli się w Emaus i stworzyli tam piękną wspólnotę. Starsi studenci mogli wiele dać młodym osobom, chociażby przez świadectwo,

że potrafią się wspólnie modlić, śpiewać, bawić. Dla mnie ważne było też orędzie Ojca Świętego skierowane na ten rok i to pytanie bogatego młodzieńca. Patrząc na młodych ludzi, którzy pochylali się nad tym słowem i zastanawiając się, co ja mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne, odkrywałam tę prawdę, że „cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. I to jest przesłanie, z którym ja stamtąd wyjechałam i które ja chciałam przekazać tym młodym ludziom.

Już teraz siostry i wolontariusze zapraszają na III Światowy Dzień Młodzieży w Emaus, który już za rok. Prawdopodobnie znów nie zabraknie niespodzianek... □

Dorota Abdelmoula





„Kochać to czuwać przy drugim człowieku”

14 marca 2010 r. parafia pod wezwaniem MB Częstochowskiej w Roubaix, miała możliwość gościć dwóch polskich misjonarzy pracujących na Madagaskarze. Przyjeździe ich wyczekiwaliśmy z wielką radością, a wypełniony kościół po same brzegi, świadczył o naszej sympatii i wielkiej ciekawości, dotyczącej ich pracy, na tak oddalonym i zupełnie innym kontynencie. Co więcej jeden z misjonarzy ks. Dariusz Markut miał okazję bycia 1,5 roku temu w naszej Wspólnocie? Przede wszystkim jego pobyt tutaj związany był z nauką i doskonaleniem języka francuskiego. Nasi parafianie z wielką uwagą wstuchiwali się w jego refleksje mówiące o pracy misyjnej, by lepiej zrozumieć sytuację i ewentualne potrzeby tamtejszych mieszkańców.

Na początek pragnę przedstawić misjonarzy: Ks. Michał Apiecionek, przebywający 5 lat na Madagaskarze, w miejscowości Ampikone oraz ks. Dariusz Markut, który od 2 lat – uptynie niedługo – jak przebywa na misji na Madagaskarze. Kaptani ci ukończyli Wyższe Seminarium Duchowne p.w. Ducha św. w Bydgoszczy.

Wracając do ich warunków pracy, które skomentował ks. Dariusz: „Klimat bardzo gorący, rodzina normalna liczy od 8 do 10 dzieci, bieda i choroby związane z brakiem higieny, dzieci nie chodzą do szkoły, brak elektryczności oraz kościołów w odległości 100 km i więcej”. Pomimo

ciężkich warunków życia i sytuacji, w jakiej przychodzi im żyć, ks. Darek opowiadał, iż, tamtejsi mieszkańcy mają wielki szacunek do Kościoła katolickiego oraz wszelkiego rodzaju pomocy. Ludzie ochrzczeni są katolikami praktykującymi, kościół wypełniony jest ludźmi (np. 70 ministrantów służy do Mszy św.). Msze św. trwają dłużej (od 2 do 4 godzin). Ludność bardzo otwarta i gorąca, a dzieci życzliwe i kochające. Przeżywając to, że są katolikami wszyscy tańczą dziękując Bogu. Podkreślił też, że ich zaangażowanie jest dumą i radością dla misjonarzy. Przytaczam jeszcze jego słowa: „... oni są otwarci, proszą, naturalni, dzielą się tym, co mają, a przede wszystkim ogromnym szacunkiem darzą księgę Pisma św., a tańcem swym wyrażają miłość, cześć i chwałę Bogu.”

Bardzo trudno jest odnaleźć się wśród innej kultury – jak mówił ks. Darek. Jednak pozytywnie i tym, co daje im siłę do pracy, jest właśnie wdzięczność i serdeczność tamtejszych ludzi. Ojciec Dariusz opowiadał, że z wielkim trudem, przychodziła mu nauka języka. Największą pomocą dla niego były dzieci, które stanowią 70% społeczeństwa. To one, w sposób naturalny, wybuchając śmiechem poprawiały go. Dzieci dają mu największą pociechę, w trudnych chwilach i w samotności.

Misjonarze starają się robić wszystko, aby pomoc każdemu, ale najbardziej zwracają uwagę na kształcenie dzieci. Obecność misjonarzy na Madagaskarze pozwo-



liła na utworzenie 1 klasy liceum, liczącej 50 dzieci. Jak mówił – w czasie Mszy św. – ks. Darek: „... wiele dzieci nie może chodzić do szkoły, bo nie mają takich możliwości i czasu. Już jako dzieci kilkuletnie, muszą pracować w polu, przy uprawie ryżu i cebuli.”

Dlatego różnego rodzaju ofiary oraz tzw. adopcje na odległość – 25 € na dziecko na rok – pozwalają na zapłacenie szkoły, wyżywienia, zakup ubioru i przyborów do szkoły. Nasza parafia również przytaczała się do akcji „Adopcja na odległość”, w której 49 malgaskich dzieci, otrzyma wkrótce oczekiwaną pomoc ze strony naszych parafian. Jak mówi powiedzenie malgaskie: „Kochać, to czuwać przy drugim człowieku...” – niech będzie i dla nas, ludzi ucywilizowanych, przykładem i wzorem do naśladowania naszych współczesnych misjonarzy. □

Agata Szymanowicz

Zaproszenie na Letni Uniwersytet Filozoficzny (Paryż 5 – 11 lipca 2010)

KLASYCZNE KORZENIE PRZYSZŁOŚCI EUROPY

Cykl wykładów, konwersatoriów i seminariów prowadzonych przez profesorów katolickiego uniwersytetu lubelskiego

Organizatorzy: Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II przy Polskiej Misji Katolickiej we Francji oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (Polska)



Celem Letniego Uniwersytetu Filozoficznego, który odbędzie się w dniach 5–11 lipca 2010 r., jest prezentacja klasycznych osiągnięć myśli europejskiej. Wykłady obejmą trzy bloki tematyczne: 1. podstawy rozumienia świata, 2. współczesne problemy moralne, 3. życie społeczno-polityczne.

Seminaria pod wspólnym tytułem „**Co mają nam dziś do powiedzenia wielcy myśliciele Europy?**” poświęcone będą między innymi Sokratesowi, Platonowi, Arystotelesowi, Janowi Pawłowi II.

Wykłady i seminaria w języku polskim będą odbywać się w Polskim Seminarium Duchownym w Paryżu pod adresem: **11, rue Jules Guesde, 92130 Issy-les-Moulineaux. Metro: Mairie d'Issy.**

Zakwaterowanie uczestników w ośrodku Fils de la Charité (22 rue de l'Abbé Derry, 92130 Issy-les-Moulineaux).

W ramach zajęć Uniwersytetu zwiedzanie Paryża z profesjonalnym przewodnikiem.



Warunki uczestnictwa

Uczestnikami Letniego Uniwersytetu Filozoficznego mogą być wszyscy zainteresowani wielkimi problemami naszych czasów. Organizatorzy zapewniają noclegi, całodzienne wyżywienie oraz zorganizowane zwiedzanie Paryża. Opłata za udział w Letnim Uniwersytecie Filozoficznym, łącznie z zakwaterowaniem i wyżywie-

niem, wynosi 499 €, plus opłata za przewodnika (lub równowartość w innej walucie). Dla osób nie korzystających z wyżywienia i zakwaterowania 120 €. Opłatę można przekazać gotówką, czekiem lub przelewem na konto: „Paroisse Polonaise de Paris” BNP Paribas Pyramides IBAN 30004 01881 00010016925 85.

Zgłoszenia oraz opłaty przyjmowane są do **30 maja 2010 r.**, będzie to podstawą do otrzymania karty uczestnika.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres: Sekretariat studium – 263 bis, rue Saint-Honore, 75001 Paris, France; e-mail: studiumkul@free.fr; tel. 0033 (0)1 42 60 66 58 lub (0)1 55 35 32 25.

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

10 – 19 października 2010



organizator:

Polska Misja Katolicka we Francji

Program: Nawiedzenie miejsc związanych z Życiem i działalnością Pana Jezusa w Betlejem, Jerozolimie, Ein-Karem, Betanii, Jerycho, Qumran, Morze Martwe, Jezioro Genezaret, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Nazareth, Kana Galilejska, Góra Tabor, Karmel i inne. Przewodnik: Ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK we Francji

Zgłoszenia: Biuro Polskiej Misji Katolickiej, 263 bis, rue St Honoré 75001 Paris; tel 01 55 35 32 32; fax 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr

Ilość miejsc jest ograniczona. Zapisy do 30 czerwca 2010.

Przy zgłoszeniu należy podać adres, dokładne dane paszportu oraz wpłacić 450 euro. Pozostałe 900 euro należy wpłacić do 30 czerwca 2010. Czek wystawia się na: „Aumônerie Polonaise Rectorat” z dopiskiem: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”.

Koszta: Całkowity koszt udziału w Pielgrzymce wynosi 1350 € i obejmuje: podróż, transfery na miejscu, wstępy, mieszkanie w hotelu (pokoje 2-osobowe), trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie.

Bliższe informacje na temat Pielgrzymki zostaną podane wszystkim zgłoszonym listownie oraz podczas Spotkania przed Pielgrzymką w Parafii Wniebowzięcia NMP (Concorde) w ostatnią niedzielę września 2010.

ks. *Infułat Stanisław Jeż*
Rektor PMK we Francji

„Znak Krzyża – syntezą naszej wiary”

135 Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes (12-16 maja 2010)

Pielgrzymka organizowana przez Polską Misję Katolicką we Francji pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. łpa Władysława Polaka i kierownictwem ks. inf. Stanisława Jeża, Rektora PMK. Anima, ja – ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor PMK, i ks. Kazimierz Kępcz. Organizacja – Polskie Zjednoczenie Katolickie Regionu Paryskiego.

Czy byłeś już w Lourdes?

Jeśli nie, wybierz się z nami, na spotkanie z Matką Bożą, która tam objawiła się od 11 lutego do 16 lipca 1858 r., przynosząc światu wezwanie do modlitwy i pokuty. Bernadeta Soubirous o tym miejscu powiedziała: „To było moje niebo”. Dziś miliony ludzi przybywają tu, aby się modlić, oczyścić serce, dotknąć skały, napić się wody z cudownego źródła, zapalić świecę.

Czyńmy to świadomi, że weszliśmy w trzecie tysiąclecie. Bądźmy Jej apostołami. Chcemy więc prosić Maryję, by rozpałała w nas „pochoźnię wiary, byśmy umieli nieść ją przez trzecie tysiąclecie.” Ona, jak mówił Papież do Polaków w Rzymie, jest „doskonałym wzorem wiary, która nie zna lęków i kompromisów”.

INFORMACJE, PROGRAM I ZAPISY: (do 15 kwietnia) – w parafiach polskich, w biurze Polskiej Misji Katolickiej (263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr) – przy zapisach wpłacamy całość lub zaliczkę (30% opłaty – reszta do uregulowania przed 15.04.10). Wpłaty można dokonywać gotówką lub czekiem na adres: Aumônerie Polonaise Rectorat – CCP 041 Paris 23 343 69 N, z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”. Późniejsze zgłoszenia – tylko w zależności od możliwości zakwaterowania i transportu, opłacamy całość kosztów udziału.

KOSZTA UDZIAŁU: Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem – 230 €; noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa – 135 €; opłata pielgrzymkowa od osoby – 20 € (dla osób, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie); Specjalna oferta dla dzieci od 4 do 11 lat – Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem (a – 1 dziecko bezpłatnie, jeżeli z rodzicami, b – 1 dziecko bezpłatnie, drugie i następne – 50 %, jeżeli z rodzicami).

DOM POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ „BELLEVUE” W LOURDES

Dom Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes czeka na nasze przybycie. Możemy w nim spędzić czas na modlitwie i wypoczywać, oglądając piękne pasmo Pirenejów. Dom prowadzony jest przez Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu (Nazaretanki).

Bliższych informacji udzielają:

La Maison de la Mission Catholique Polonaise „Bellevue”

Route de Bartrès, 65100 Lourdes

tel. 05 62 94 91 82, fax. 05 62 42 08 75,

e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr



fot. A. Grodzkiewska

II Europejskie Spotkanie Młodzieży Polskiej – Lourdes 12 – 16 maja 2010 r.

Tym razem Spotkanie w Lourdes będzie trwało cztery dni! Oprócz oczywistego programu Europejskiej Pielgrzymki z motto: „Znak Krzyża – syntezą naszej wiary” Młoda Polonia podjmie wyzwanie w: półtworzenia polonijnij tożsamości i w: półdziałania w Europie. W spotkaniu weźmie udział nowy Duszpasterz Polonii, Ksiądz Biskup Władysław Polak.

Program:

Środa (12 maja): Przyjazd do Lourdes i rozlokowanie w miejscu zamieszkania.

Czwartek (13 maja): Msza Święta Międzynarodowa. Zwiedzanie Sanktuarium.

Piątek (14 maja): Droga Krzyżowa. Stawianie Pielgrzymkowego Krzyża. Wycieczka w Pireneje na granicę hiszpańsko-francuską.

Sobota (15 maja): Msza Święta w Grocie Objawień. Adoracja Eucharystyczna. Wieczorem spotkanie przy ognisku – Dom PMK „Bellevue”.

Niedziela (16 maja): Msza Święta Międzynarodowa. Obiad i powrót do domu.

Warunki jak rok temu: 25 € za każdy dzień z pełnym utrzymaniem (4x25 € = 100 €)


Zgłoszenia należy kierować na adres: Polska Misja Katolicka, 263 bis rue Saint Honoré, 75001 Paris; e-mail: pmk@club-internet.fr albo ks. krystian.gawron@gmail.com. Przy zgłoszeniu należy uiścić minimum 25 €. Czeki wystawiamy na: Aumônerie Polonaise z dopiskiem: „Drugie Spotkanie Młodzieży”.

Dojazd organizuje sobie każdy w swoim zakresie.

Wiadomo: im wcześniej - tym lepiej.

ks. inf. *Stanisław Jeż*, Rektor PMK we Francji

ADWOKAT



Piotr Dmochowski
Docent Uniwersytetu Paryż X
253, av. Daumesnil, 75012 Paris
Przyjmuje tylko na umówione spotkania

www.polski-adwokat-paryz.com
e-mail: p.dmochowski@noos.fr

tel. 01 39 58 32 47

Institut privé France-Europe Connexion
établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

IFEC

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF
Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!
Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M Olympiades)
Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 14 i od godz. 17 do godz. 19,
w sobotę od godz. 10 do godz. 13.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66.
Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

BIURO RACHUNKOWE



- księgowanie
- rozliczenia podatkowe
- deklaracje

tel.
01 43 78 47 38
06 10 03 35 46 e-mail: biuro.ksiegowosc@yahoo.fr

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje

kurs języka angielskiego dla początkujących

Zajęcia rozpoczną się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się w salce przy kościele polskim przy placu Concorde

Szczegółowe informacje w sekretariacie Studium:
236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58
wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00

Lourdes
CENTRUM HISTORYCZNE
10 minut pieszo od Sanktuarium i dworca SNCF

Pokoje i studia do wynajęcia w willi - pełen komfort




T. 06 14 03 59 52 (także po polsku)
e-mail: decb@wanadoo.fr

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**
Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

Poszukujemy małych firm podwykonawczych, zarejestrowanych we Francji. Specjalizujemy się w układaniu cienkowarstwowych tynków dekoracyjnych (wewnętrznych).
Gwarantujemy szkolenie i ciągłość pracy.

Tel. 06 14 19 98 58 (prosić Leszka)
technique@signaturemurale.com

ADWOKAT

MARTA CICHOSZ



61, av. de la Grande Armée tel. 01 45 66 00 56
75016 Paris 06 03 10 45 87
martacichosz@free.fr

PRZYJMUJĘ TYLKO NA UMÓWIONE SPOTKANIA

SARL FRAN-POL M.A.

Dystrybucja artykułów polskich

Sprzedaż hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał • słodycze • napoje • prasa • książki • filmy DVD

Codziennie świeża dostawa. Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis*
Zapraszamy od wtorku do soboty w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰
*przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne; tel. 01 41 54 09 85 lub 06 42 83 53 59
SARL Au Capital de 50 000 €; N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „ustugi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („ustugi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

♦ **KRAKÓW: WYNAJMĘ MIESZKANIE** (na 1-2 lata)
T. 01 43 27 32 91; e-mail: aga16@hotmail.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Usługi hydrauliczne

- montaż i instalacje wszelkiego typu
- naprawy
- awarie (24/24)

tel. 06 19 87 33 99; e-mail: mgonski@wp.pl



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;
- status studenta - prawo do pracy -

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY
przyjęcia na drugi semestr 2010

01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr



RESTAURANT POLONAIS
SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :

du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 24h00.

Possibilité de réservation de la Salle pour
des repas collectifs et des conférences
du dimanche au mercredi.

Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

* Przeprowadzki, dowóz materiałów - 50 €, wywóz
gruzu - 110 €, pół kamiona - 60 €: Mercedes Sprinter.

T. 06.18.05.04.95

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]

Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwon: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

Mini Mini - klub malucha

Mini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką,
a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci w zależności od potrzeb rodziców:

- całonocowa,
- na godziny,
- w czasie ferii szkolnych,
- soboty.

Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneve)
Serdecznie zapraszamy Kontakt: 06 28 63 02 52 - Malgosia

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

* **Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!**

Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.

Tel. fran. 06 21 12 48 55; e-mail: francja@monika.go3.pl
tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04

Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 15 (2361): 18.04.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 07.04.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.



GŁOS KATOLICKI PRZYJACIELE

Mme Ewa MAKOWSKI	70 €
Mme Rozalia NYNEK	70 €
Mr Stefan CZARNECKI	70 €
Mme Lucyna ŚWIATCZAK	70 €
Mme Bolesława ŚMIAROWSKI	100 €
Mr Andrzej GROCHOLSKI	70 €
Mr Zygmunt NAGLIK	70 €
Mme Lidia DOROSZKO	70 €
Mme Genowefa CZAJKOWSKI	75 €
Mme Janina BALABUSZYŃSKI	70 €

Dalsza część listy Przyjaciół, będzie ukazywać się w kolejnych numerach

Czytelnikom, którzy w pierwszej Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

BIBLIOTEKA POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

prezentuje

dwie nowe pozycje wydane z okazji 175-lecia jej założenia



Dni Słowackiego w Paryżu

Barbara Stettner-Stefańska i Tomasz Stróżyński

format: 155x230 mm

190 stron, okładka miękka

Cena: 7 €

+ koszt wysyłki (3,02 €)



Serce Chopina

Jerzy Klechta

format: 145x210 mm, 90 stron, okładka miękka

Cena: 5 € + koszt wysyłki (2,22 €)

Do nabycia w biurze misji (tel: 01 55 35 32 22) oraz w sklepiku przy polskim kościele na Concorde (263 bis, rue St-Honoré, Paris)

TANIO I SZYBKO ZAŁATWIĘ SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU, Mutuelle
- Pôle Emploi, Chômage
- Ubezpieczenia, bank
- Telefon, Internet
- EDF, GDF i wiele innych



Tel. 06 66 42 64 08 po 13⁰⁰, e-mail: cng_cng@op.pl

Firma budowlana zatrudni

pracowników ogólnobudowlanych do prac w dziedzinie montażu kabin łazienkowych, mile widziana znajomość języka francuskiego oraz prawo jazdy, praca w regionie paryskim, delegacje na obszarze całej Francji.

List motywacyjny i CV prosimy kierować na adres e-mail: 3rbat@3rbat.com lub faks: 01 41 93 11 89. Kontakt telefoniczny pod nr: 06 46 02 41 05 od poniedziałku do piątku, od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRZDZIA

Mme Maria GREN – Villerupt	20 €
Ks. Jan NIERUCHALSKI OMI – Netreville – Evreux	70 €
Mme Bronisława CZERWONKA – Lyon	50 €
Mme Sophie KLAK – Paris	20 €
Mr et Mme Teodor et Krystyna KUROWIAK – Houdain	100 €
Mr et Mme Janusz et Jolanta KLISZCZAK – Paris	50 €
Mme Catherine POMMIER – Auxerre	10 €
Mlle Zefryna ROMANOWSKA – Hem	100 €
Mme Irena KWOKA-PATALAS – Somain	20 €
Mr et Mme J. Pierre DESONGNIS – Pecquencourt	20 €
Mme Danuta NOWAKOWSKA – Suresnes	100 €
Ks. Edouard KAWALEC – Coueron	350 €
Mme Krystyna SMATI – BRYK – Toulouse	60 €
Ks. Krzysztof NOWAK – Aix en Provence	110,50 €
Mme Krystyna KAMIŃSKA – HEUJEL – Ivry sur Seine	30 €
Mr Antoni LE CAM – Hanches	35 €
Mr et Mme Michel et Anna CIESIELSKI – Gien	30 €
Mr et Mme Zbigniew et Stanisława SIDORSKI – Faches Thumesnil	30 €
Mr et Mme Jan et Anna KAMIONKA – Escalquens	50 €
Mr Józef WRÓBLEWSKI – Onnaing	40 €
Mme Christine PATYK – Dourges	20 €
Mr et Mme Arkadiusz FILIPCZAK – Farebersviller	50 €
Mr et Mme Roman et Françoise BOROWSKI – Romagny sous Rougemont	100 €
Mlle Jadwiga SKARZYŃSKA – Paris	50 €
Mr Karol KAMIŃSKI – Metz	30 €
Mr et Mme Nicolas et Sophie BULDYS – Grenoble	50 €
Mme Aniela MOREL – Revin	20 €
Mr Alphonse STERZ – Amiens	23 €
Mr Leon WISNIEWSKI – Henin Beaumont	30 €
Mr Henryk PUFAL – Carnoux en Provence	30 €
Mr et Mme Richard MYSLIWIEC – Boulogne Billancourt	80 €
Mr Marian SWIGOŃ – Freyming-Merlebach	30 €

Dalsza część listy ofiarodawców będzie ukazywać się w kolejnych numerach GK Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268–75 N PARIS



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOOLIKÓW

AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 46 46 89 24

KUPON PRENUMERATY



- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____

Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
 Prenumerata w Belgii: ks. B. Dęjneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
 w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

19–25 kwietnia

PONIEDZIAŁEK**19 Kwieciana**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedynaczka 9¹⁵ My Wy Oni – magazyn 9⁴⁵ Film dokumentalny 10¹⁵ Kabaretowy Alfabet Dwójki 10⁴⁰ Siostry – serial 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12⁴⁰ Węgierski łącznik – reportaż 13¹⁰ M jak miłość – serial 14⁰⁰ Fatszerze – serial 14⁵⁰ Forum 15³⁵ Potęga funduszy – magazyn 15⁴⁵ Gra Muzyka – magazyn 16⁰⁵ My Wy Oni – magazyn 16³⁵ Magazyn aktualności kulturalnych – program satyryczny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Jedynaczka 17⁴⁵ Słownik polsko – polski 18¹⁰ Smaki polskie – magazyn 18²⁰ Najlepszy z najlepszych – teleturniej 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Świadkowie nieznanymi historii – publicystyka 21¹⁵ Barwy szczęścia – serial 21⁵⁰ Liga piłki nożnej 23⁴⁵ Forum 0³⁰ Pora na doktora – magazyn 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK**20 Kwieciana**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Budzik 9²⁰ Akademia Domu i Wnętrza – magazyn 9³⁵ Najlepszy z najlepszych – teleturniej 10⁰⁰ Rozmowy na temat 10¹⁵ Kabaretowa alternatywa – program satyryczny 10⁴⁰ Czas honoru – serial 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Świadkowie nieznanymi historii – publicystyka 13⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 13³⁵ Warto rozmawiać 14²⁵ Liga piłki nożnej 16¹⁵ Miejsce z historią – reportaż 16³⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Budzik 17⁴⁵ Wielka gra 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Miejsca Przekłete – dokument 21¹⁵ Barwy szczęścia – serial 21⁴⁵ Wilnoteka – magazyn 22¹⁰ Album chopinowski(1831) 22⁵⁵ Niezidentyfikowany obiekt latający – reportaż 23²⁰ Warto rozmawiać 0⁰⁵ Maktowicz w podróży – magazyn 0³⁰ Magazyn Medyczny 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA**21 Kwieciana**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedynkowe Przedszkole 9²⁰ Laboratorium XXI w. – magazyn 9⁴⁰ Pora na doktora – magazyn 10⁰⁰ Made in

Poland – teleturniej 10³⁰ Afisz – magazyn 10⁵⁵ Baltic 11⁰⁵ Zaproszenie 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12⁴⁰ Miejsca Przekłete – dokument 13⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 13³⁵ Tomasz Lis na żywo 14³⁰ Opole 2007 na bis 15¹⁰ Niezidentyfikowany obiekt latający – reportaż 15³⁵ Album chopinowski(1831) 16²⁰ Wilnoteka – magazyn 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynkowe Przedszkole 17⁴⁵ Hurtownia książek – magazyn 18¹⁰ Baltic 18²⁰ Dzika Polska – serial 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Tydzień Polski – magazyn 21¹⁵ Łączy nas Polska – felieton 21³⁵ Barwy szczęścia – serial 22⁰⁵ Czaszka z Katynia – dokument 23⁰⁵ Kronika waw.pl 23¹⁰ Tomasz Lis na żywo 0⁰⁵ Dzika Polska – serial 0³⁰ Schudnij – program poradnikowy 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK**22 Kwieciana**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁰ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Domisie 9¹⁵ Postać ognia – film 9⁴⁵ Raj – magazyn 10¹⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 10⁴⁰ Kocham Kino – magazyn 11¹⁰ Pomorskie krajobrazy 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Tydzień Polski – magazyn 13⁰⁵ Łączy nas Polska – felieton 13²⁵ Barwy szczęścia – serial 13⁵⁵ Gdzie rosną poziomki? – dokument 14⁵⁰ Laboratorium XXI w. – magazyn 15⁰⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15⁴⁰ Być pastorem – reportaż 16⁰⁰ Raj – magazyn 16³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Domisie 17⁴⁰ Moliki książki – magazyn 17⁵⁵ Afisz – magazyn 18²⁵ Ze Lwowa i z Wilna – reportaż 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Z Mazurskiej Nocy Kabaretowej 21³⁰ Egzamin z życia – serial 22¹⁵ Nasza generacja – dokument 22⁵⁰ Wydział Zabójstw(2) – serial 23⁴⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 0¹⁰ Potęga funduszy – magazyn 0²⁰ Słownik polsko – polski 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK**23 Kwieciana**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Film animowany(2) 9¹⁵ Zatoka mgieł – film 9⁴⁰ Miejsce z historią – reportaż 10⁰⁰ Światowiec – maga-

zyn 10²⁵ Hit Dekady – widowisko 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Z daleka a z bliska 13⁰⁵ Z Mazurskiej Nocy Kabaretowej 13²⁰ Egzamin z życia – serial 14¹⁰ Hity satelity 14³⁰ Nasza generacja – dokument 15⁰⁰ Kocham Cię Polsko! 16²⁵ Portrety twórców – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Film animowany(2) 17⁴⁵ Śpiewaj i walcz 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan – telenowela 20³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 21²⁰ Hity satelity 21⁴⁰ Na dobre i na złe – serial 22⁴⁰ Doskonałe popołudnie – film 0²⁰ Skarby nieodkryte – teleturniej 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA**24 Kwieciana**

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Pamiętaj o mnie 8⁴⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 9³⁰ Dom na głowie – serial 10⁰⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 10³⁰ Dzika Polska – serial 11⁰⁰ Rajskie klimaty – serial 11³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Wielka gra 13²⁰ Na dobre i na złe – serial 14³⁰ Made in Poland – teleturniej 15⁰⁰ Dobra dzielnica – serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Film dokumentalny 18²⁵ M jak miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Czas honoru – serial 21¹⁵ Panny z Wilka – film 23¹⁰ Budka Suflera 23⁴⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 0³⁰ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA**25 Kwieciana**

6¹⁵ Klan(5) – telenowela 8¹⁰ Śniadanie na podwieczorek 9¹⁰ M jak miłość – serial 10⁰⁰ Msza św. – Bazylika Prymasowska w Gnieźnie 12⁰⁰ Regina Coeli 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁵⁰ Kronika waw.pl 12⁵⁵ Pamiętaj o mnie 13¹⁰ Słownik polsko – polski 13³⁵ Złotopolscy – telenowela 14¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 15⁰⁰ Kabaretowa Jedynka – program satyryczny 15²⁰ Cezary – reportaż 15⁵⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 16²⁵ Zaproszenie 16⁴⁵ Rozmowy na temat 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Hit Dekady – widowisko 18²⁵ M jak miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Fatszerze – serial 21⁰⁰ Kocham Cię Polsko! 22²⁵ Pamiętaj o mnie 22⁴⁰ Czas dla kibica – Koszykówka kobiet 0¹⁰ KFPP Opole – koncert 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □



SwissLife

UBEZPIECZENIA PO POLSKU**Grażyna Lubicz Fernandes**

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

„Nauczycielu dobry
co mam czynić...”

Nasi w Chartres

patrz str. 14



Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

**BEZ SATYSFACJI
100%
ZWRÓCIEMY KARTĘ**

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0.014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0.028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com